

# Biuletyn Prawa Karnego nr 3/06

22 stycznia 2006 r. – 6 lutego 2006 r.

*Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:*

## 1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

*W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, do których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawierać będzie także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.*

## 2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

*W dziale tym zamieszczane będą bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.*

## 3. Legislacja

*Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane będą zarówno projekty aktów normatywnych jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane będą opinie sporządzane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego a także projekty przygotowywane przez to gremium.*

## 4. Analizy

*W dziale Analiz publikowane będą opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz SN oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej SN.*

## 5. Informacja Międzynarodowa

*W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane będą aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane będą także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.*

*Zarówno bieżący jak i poprzednie numery Biuletynu są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego ([www.sn.pl](http://www.sn.pl)).*

*Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.*

Włodzimierz Wróbel  
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego  
[bsakww@sn.pl](mailto:bsakww@sn.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>1. ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO – IZBA KARNA I IZBA WOJSKOWA.....</b>	<b>3</b>
1.1. UCHWAŁY I POSTANOWIENIA – KZP .....	3
1.2. ORZECZENIA W SPRAWACH KASACYJNYCH.....	3
1.3. ORZECZNICTWO IZBY WOJSKOWEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO .....	15
1.4. ZAGADNIENIA PRAWNE.....	19
1.5. TERMINY SPRAW ROZPOZNAWANYCH W IZBIE KARNEJ I IZBIE WOJSKOWEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO.....	23
<b>2. ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO .....</b>	<b>25</b>
2.1. WYROKI I POSTANOWIENIA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO.....	25
2.2. WOKANDA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO .....	25
<b>3. LEGISLACJA.....</b>	<b>26</b>
3.1. AKTY NORMATYWNE DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO .....	26
3.2. PRACE LEGISLACYJNE RZĄDU .....	26
3.3. PRACE LEGISLACYJNE SEJMU I SENATU RP .....	26
3.4. OPINIE I STANOWISKA KOMISJI KODYFIKACYJNEJ PRAWA KARNEGO .....	27
<b>4. ANALIZY .....</b>	<b>28</b>
4.1. SPRAWY KARNE W ORZECZNICTWIE NSA – ANALIZA ORZECZEŃ ZAMIESZCZONYCH W OFICJALNYM PUBLIKATORZE ORZECZNICTWA NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO I WOJEWÓDZKICH SĄDÓW ADMINISTRACYJNYCH NR 6 (9) 2005 R. (OPR. ANNA BŁACHNIO- PARZYCH).....	28
<b>5. INFORMACJA MIĘDZYNARODOWA .....</b>	<b>29</b>
5.1. RADA EUROPY .....	29
5.2. ORZECZNICTWO EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA .....	29
5.3. EUROPEJSKI TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI.....	31
5.4. UNIA EUROPEJSKA.....	31
5.5. MIĘDZYNARODOWE PRAWO KARNE – MIĘDZYNARODOWE TRYBUNAŁY KARNE .....	31
<b>6. PRZEGLĄD KSIĄŻEK I CZASOPISM.....</b>	<b>32</b>
<b>7. INFORMACJE I OGŁOSZENIA.....</b>	<b>34</b>

## 1. Orzecnictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa

### 1.1. Uchwały i postanowienia – KZP

---

### 1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych

#### 1.2.1. Obniżenie górnej granicy ustawowego zagrożenia w warunkach art. 10 § 3 k.k.

**przepisy:** art. 54 § 2 k.k.; art. 38 § 3 k.k.; art. 10 § 3 k.k.

**hasła:** nieletni; sądowy wymiar kary; kara dożywotniego pozbawienia wolności; wymiar kary

Wyrok z dnia 4 stycznia 2006 r., III KK 83/05

#### Z uzasadnienia:

*„Przepis art. 10 § 3 k.k., z którego wywodzi swoje stanowisko autorka kasacji, istotnie stanowi o obligatoryjnym obniżeniu górnej granicy ustawowego zagrożenia w odniesieniu do sprawców odpowiadających w warunkach określonych w art. 10 § 2 k.k. na podstawie kodeksu karnego. Jednakże punktem wyjścia do tego obniżenia jest sankcja przewidziana w części szczególnej kodeksu karnego.*

*Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 22 września 1999 r., sygn. akt III KKN 199/99, OSNKW 1999, z. 11 – 12 poz. 73, iż zawarty w art. 54 § 2 k.k. zakaz orzekania kary dożywotniego pozbawienia wolności wobec sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie ukończył 18 lat, nie stanowi podstawy do modyfikacji sankcji przepisu art. 148 § 2 k.k. poprzez wyeliminowanie z niej kary dożywotniego pozbawienia wolności, a tym samym nie wyklucza możliwości wymierzenia nieletniemu odpowiadającemu w warunkach art. 10 § 2 k.k. za takie przestępstwo kary 25 lat pozbawienia wolności (zob. także Kodeks Karny. Część ogólna, K. Buchała, A. Zoll, Kraków 1998, s. 330 – 331, Kodeks Karny. Komentarz pod red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 121).*

*Stanowisko to potwierdza treść art. 38 § 3 k.k., w którym uregulowane zostały „techniczne” zasady obniżenia górnej granicy ustawowego zagrożenia w odniesieniu do kar dożywotniego pozbawienia wolności i 25 lat pozbawienia wolności, którego dokonanie nie jest możliwe przy zastosowaniu ułamka wskazanego w art. 10 § 3 k.k.*

*Ponieważ przepis art. 10 § 3 k.k. jest jedynym przewidzianym w kodeksie karnym przypadkiem takiego obniżenia, interpretacja postulowana przez autorkę kasacji prowadziłaby do wniosku, iż art. 38 § 3 k.k. stanowi normę pustą, niemożliwą do zastosowania na gruncie obowiązującego prawa.”*

---

#### 1.2.2. Znamiona przestępstwa oszustwa

**przepisy:** art. 286 k.k.

**hasła:** przestępstwa przeciwko mieniu – oszustwo

Wyrok z dnia 5 stycznia 2006 r., III KK 198/05

#### Z uzasadnienia:

*„(...) skarżący kwestionuje, wyrażony przez Sąd Okręgowy w motywach pisemnych pogląd prawny, że „... przyznanie przez bank kredytu innego niż faktycznie zrealizowany, nie oznacza niekorzystnego doprowa-*

dzenia banku do rozporządzenia mieniem. Trudno bowiem doszukiwać się owego „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” w różnicy w oprocentowaniu kredytów, korzystniejszego w wypadku kredytu konsumpcyjnego ...”. Zasadnie przy tym autor kasacji wywodzi, że takie stanowisko sądu odwoławczego jest wynikiem nie rozważenia wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem ograniczone zostało w rzeczywistości do kwestii pojęcia szkody w mieniu pokrzywdzonej instytucji. Zdaniem sądu ad quem szkoda taka nie powstała, ponieważ „wysokość odsetek od kredytu może być ustalana przez strony odmiennie, a zatem oprocentowanie kredytu konsumpcyjnego nie musi być niższe od kredytu gotówkowego”, „niezależnie od wykorzystania kredytu na własne potrzeby przez oskarżonego (...) wszystkie analizowane w niniejszej sprawie kredyty zostały spłacone na warunkach określonych w umowie”, a wreszcie kredytobiorcy uznani zostali przez kredytodawcę za osoby wiarygodne, tj. dające rękojmię spłaty udzielonych kredytów, zaś bank – oceniając że kredytobiorcy nie spełniają warunków dla uzyskania kredytu gotówkowego i odmawiając zawarcia umowy – „... w ogóle nie odniósłby żadnego zysku”.

Takie stanowisko nie tylko różni się z wypracowanymi w judykaturze, a znajdującymi również oparcie w piśmiennictwie, poglądami co do zakresu pojęcia „niekorzystne rozporządzenie mieniem”, lecz w znacznej mierze odbiega od zaakceptowanych przecież przez sąd odwoławczy ustaleń sądu pierwszej instancji w zakresie stanu faktycznego, opartych m.in. na uznanych za wiarygodne zeznaniach świadka Michała K., który jednoznacznie stwierdził, że „... oprocentowanie kredytów na zakup dóbr konsumpcyjnych (...) jest niższe niż oprocentowanie kredytu gotówkowego i co za tym idzie procedura przyznania takiego kredytu jest nieskomplikowana i nie wymaga poręczeń”.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że z jednej strony powstanie szkody w mieniu pokrzywdzonego nie jest wcale warunkiem koniecznym do przyjęcia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 85; postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2001 r., V KKN 96/99, LEX nr 51672), po wtóre zaś dla wykładni ustawowego znamienia „niekorzystności” rozporządzenia jako skutku przestępstwa oszustwa istotne znaczenie ma to, że droga „pochodu” przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia takim mieniem i dlatego też korzyść czy też niekorzystność owego rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzania mieniem, a nie tych, które następują później (por. cytowany wyżej wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000r.).

Niekorzystne rozporządzenie mieniem, jako obejmujące zarówno rzeczywiste uszczerbki w mieniu poszkodowanego (*damnum emergens*), jak i spodziewane, a utracone w wyniku zachowania sprawcy prowadzącego do niekorzystnego rozporządzenia, korzyści (*lucrum cessans*), oznacza generalnie pogorszenie sytuacji majątkowej rozporządzającego, wobec czego nie można go ograniczać do pojęcia szkoda czy też strata. Mogą wszak zdarzyć się tak skrajne sytuacje, że **nawet spełnienie w ostatecznym rozrachunku w całości świadczenia wzajemnego nie oznaczać będzie wcale, że w chwili rozporządzania mieniem to rozporządzenie nie było „niekorzystnym”**. W cytowanym już wyżej, a podzielanym w całej rozciągłości przez orzekający w niniejszej sprawie skład, orzeczeniu Sądu Najwyższego (OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 85) wywiedziono m.in., że „niezależnie od tego, że oskarżeni spłacili kredyty (...) w czasie podejmowania kolejnych decyzji o przyznaniu kredytów i podpisywaniu umów z oskarżonymi (rzekomymi nabywcami towarów), bank dokonywał niekorzystnych dla siebie rozporządzeń”, bowiem „czynił to na warunkach gorszych do tych, które sam postawił kredytobiorcy”, gdyż „na skutek wprowadzenia w błąd (fałszywe poświadczenie wydania towaru przez oskarżonego) pracownicy banku nie wiedzieli, że żądane przez nich i pozornie akceptowane przez kredytobiorcę zabezpieczenie kredytu nie istnieje”. **Niekorzystnym rozporządzeniem mieniem przy zawarciu umowy kredytowej nie musi być więc nawet rzeczywista strata w sensie materialnym, lecz już sam fakt przyznania takiego kredytu bez odpowiedniego zabezpieczenia, z ryzykiem utraty wypłaconych środków i nie uzyskania odsetek**. Oczywiście jest bowiem, że bank kierując się zasadami racjonalnego gospodarowania, nie przyznałby kredytu w sytuacji braku jego faktycznego zabezpieczenia. W tym zakresie znamienne są, zupełnie zignorowane przez Sąd Okręgowy, wyjaśnienia samego oskarżonego co do dwóch kredytów zaciągniętych przez podstawione osoby (świadków Janusza P. i Mirosława Ch.), a de facto przez niego samego, w których przyznaje on, że „... nie było mnie stać na

*kredyt gotówkowy (...) za krótko prowadziłem działalność, aby wziąć kredyt, nie miałem zdolności kredytowej”*

---

### **1.2.3. Przedawnienie karalności przestępstwa skarbowego popełnionego przed wejściem w życie Kodeksu karnego skarbowego**

**przepisy:** art. 5 § 1 p.w.k.k.s

**hasła:** przedawnienie karalności; przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy

Wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r., V KK 295/05

#### **Z uzasadnienia:**

*„Stwierdzenie (...), że określony w przepisach k.k.s. termin przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego upłynął przed dniem wejścia w życie tego kodeksu, obliguje – w myśl dyspozycji art. 5 § 1 p.w.k.k.s. – do weryfikacji materialno-prawnych przesłanek rozważanego przedawnienia w świetle ustawy obowiązującej przed dniem 17 października 1999 r. Wskazuje na to zawarty w tym przepisie zwrot „chyba że już upłynął termin przedawnienia określony w art. 44 § 1, 2, 5 i 6 oraz art. 51 § 1 i 2 Kodeksu karnego skarbowego”, który zamieszczono jako przeciwstawienie dla uprzedniego unormowania nakazującego stosowanie przepisów tego kodeksu o przedawnieniu do czynów popełnionych przed jego wejściem w życie. Z powyższego wynika, że jeśli termin przedawnienia (obliczany na podstawie k.k.s.) upłynął przed wejściem w życie omawianych przepisów regulujących jego zasady, to ocena ustania karalności rozważanego zachowania nie znajduje ustawowego umocowania w tych unormowaniach, lecz w przepisach ustawy, pod której rządem przestępstwo uległo przedawnieniu.*

*Godzi się zauważyć, że w doktrynie zwracano uwagę na konstytucyjną niedopuszczalność sytuacji, w której odpowiedzialność karna już zatarta (na podstawie przepisów obowiązujących poprzednio) mogłaby „odżyć” pod rządami nowych przepisów (G. Bogdan, Nowa Kodyfikacja Karna, Kodeks karny skarbowy, komentarze, z. 27, Warszawa 2000, s. 25) i podnoszono, że art. 5 § 1 p.w.k.k.s. nie może dotyczyć zachowań, których ściganie uległo przedawnieniu jeszcze pod rządem poprzedniej ustawy, gdyż nie są one już, w momencie jego wejścia w życie, karalne (T. Grzegorzczak, Kodeks karny skarbowy, Komentarz, Warszawa 2000, s. 559). W tym kontekście należy zauważyć, że treść art. 5 § 1 p.w.k.k.s. – odnosząca się do wszystkich czynów zabronionych popełnionych przed wejściem w życie k.k.s. – obejmuje swą dyspozycją badanie przedawnienia ich karalności zarówno według dotyczących tej kwestii reguł wskazanych w k.k.s. – co stanowi zasadę, jak i w myśl unormowań dotychczasowych – co jest wyjątkiem przewidzianym dla sytuacji, gdy termin przedawnienia – liczony jednak zgodnie z założeniami k.k.s. – już upłynął.”*

---

### **1.2.4. Zasada „res iudicata” a częściowe umorzenie postępowania przygotowawczego**

**przepisy:** art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

**hasła:** zasada „res iudicata”; częściowe umorzenie postępowania przygotowawczego

Wyrok z dnia 18 stycznia 2006 r., IV KK 378/05

#### **Z uzasadnienia:**

*„(...) organ dochodzenia w dniu 24 czerwca 2004 r. opracował akt oskarżenia, zarzucając w nim Leszkowi K., że w dniu 16 kwietnia 2004 r. w miejscowości D. nie stosował się do orzeczonego (...) zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ten sposób, że kierował w ruchu lądowym rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (...), to jest dokonanie przestępstwa określonego w art. 178a § 2 k.k. i 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. W dniu 5 listopada 2004 r. Prokurator: odmówiła zatwierdzenia aktu oskarżenia oraz postanowiła uzupełnić dochodzenie i przedłużyć okres jego trwania do 24 lipca 2004 r. W ramach zarządzonego uzupełnienia dochodzenia Prokurator w dniu 16 lipca 2004 r. wydała postanowienie o zmianie postanowienia o przedstawieniu zarzutów wpisanych do protokołu przesłuchania podejrzanego*

z dnia 24 czerwca 2004 r., i zarzuciła Leszkowi K. (popelnienie) przestępstwa z art. 178a § 2 k.k. Natomiast w dniu 20 lipca 2004 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. zapadło postanowienie tej Prokurator o częściowym umorzeniu dochodzenia „w sprawie przeciwko Leszkowi K. podejrzanemu o to, że w dniu 16 kwietnia 2004 r. w D. nie dostosował się do (...) zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych poprzez kierowanie rowerem – tj. o przestępstwo z art. 244 k.k. – wobec stwierdzenia, że podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu zabronionego”.

W dniu 20 lipca 2004 r. Prokurator sporządziła akt oskarżenia zarzucający Leszkowi K. (popelnienie) przestępstwa z art. 178a § 2 k.k. W akcie oskarżenia zostało (...) zawarte stwierdzenie, że „odnośnie zarzutu z art. 244 k.k. w tym zakresie częściowo umorzono dochodzenie prowadzone przeciwko Leszkowi K.”.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2004 r. Sąd Rejonowy w K. „uznał oskarżonego za winnego popelnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 2 k.k.” (...) Na rozprawie apelacyjnej prokurator podniósł, że „w niniejszej sprawie zaistniała bezwzględna przesłanka odwoławcza”, to jest, „iż postępowanie co do czynu przypisanego oskarżonemu zostało wcześniej prawomocnie zakończone i z uwagi na powyższe na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.” wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania przeciwko oskarżonemu”.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2005 r. uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego. W uzasadnieniu Sąd ten podał, co następuje: „ma rację prokurator, gdy twierdzi, iż w niniejszej sprawie zaistniała bezwzględna przesłanka odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. Otóż postanowieniem z dnia 20 lipca 2004 r. Prokuratura Rejonowa w K. umorzyła postępowanie przeciwko Leszkowi K. o ten sam czyn, który był przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Postanowienie to jest prawomocne. Uwzględniając powyższe zaskarżony wyrok należało uchylić i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie umorzyć”.

Kasację od tego wyroku na niekorzyść Leszka K. wywiódł Prokurator Generalny, zarzucając rażąco i mającą wpływ na treść wyroku obrazę prawa procesowego – art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., polegającą na błędnym uznaniu, iż w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza, gdyż postępowanie karne co do tego samego czynu, tego samego oskarżonego Leszka K. zostało już prawomocnie zakończone postanowieniem Prokuratora Rejonowego w K. z dnia 20 lipca 2004 r. o częściowym umorzeniu dochodzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut kasacji należy uznać za trafny, a jej żądanie za uzasadnione, choć argumenty na ich poparcie tylko w niewielkiej części zasługują na podzielenie. Przede wszystkim, nie można zaakceptować poglądu, że „decyzja prokuratora o częściowym umorzeniu dochodzenia dotyczyła co prawda tej samej osoby, ale nie tego samego czynu”. Pogląd ten byłby słuszny, gdyby rzeczywiście przyjąć, iż „oskarżony w ramach jednego historycznego zdarzenia dopuścił się dwóch czynów zabronionych” (motywy kasacji – k. 4). Jeśli nawet kasacja trafnie odtworzyła zapatrywania prawne prokurator prowadzącej postępowanie w niniejszej sprawie, to świadczyłyby one o zastosowaniu tzw. idealnego zbiegu przestępstw („tyle przestępstw ile ocen”), który jednak nie występuje w Kodeksie karnym z 1997 r. Kodeks ten rozwiązuje problem rzeczywistego zbiegu przepisów ustawy do jednego czynu przez tzw. kumulatywny zbieg. Dlatego konstrukcja idealnego zbiegu przestępstw jest bezużyteczna dla obrony uprawnienia oskarżycielki publicznej do kontynuowania postępowania po wydaniu postanowienia z dnia 20 lipca 2004 r. o „częściowym” jego umorzeniu.

Chybione jest również odwoływanie się w tym celu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1973 r., V KRN 264/73 (OSNKW 1973, z. 12, poz. 163). Jeżeli prokurator dopatruje się niesłusznie w jednym czynie dwóch odrębnych czynów i umarza postępowanie co do jednego z nich, to – wbrew pogładowi wyrażonemu w tym judykacie i afirmowanemu przez kasację – nie jest to tylko wyraz zmiany stanowiska prokuratora co do określenia czynu zarzucanego i jego kwalifikacji, ale następuje wygaśnięcie prawa do skargi o ten czyn. W sprawie o jeden czyn (tak jak w niniejszej – por. postanowienie SN z dnia 26 sierpnia

2004 r., I KZP 11/04 – OSNKW 2004, z. 7–8, poz. 84) zasada niepodzielności przedmiotu procesu nie pozwala na „kawalkowanie” jednego czynu na kilka czynów i orzekanie o niesamodzielnych fragmentach tego przedmiotu. Dlatego umorzenie postępowania o tak wydzielony czyn wyklucza możliwość kontynuowania postępowania co do drugiego z tych wyodrębnionych zarzutów (zob. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 305 – 313, tenże w krytycznej glosie do powołanego wyroku – OSPiKA 1974, z. 78, s. 362 – 364, krytyczne uwagi Z. Dody i A. Gaberle, *Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, t. II*, Warszawa 1997, s. 184 – 185, uchwała z dnia 29 października 2002 r., I KZP 27/02, OSNKW, z. 11 – 12, poz. 96).

W niniejszej sprawie nie doszło jednak do naruszenia zasady niepodzielności przedmiotu procesu przez wydanie postanowienia z dnia 20 lipca 2004 r. o częściowym umorzeniu dochodzenia. Znaczenie tego postanowienia należy odczytywać przy pomocy zasady sformułowanej w art. 118 § 1 k.p.k., która ma zastosowanie także do czynności organów postępowania (zob. wyrok SN z dnia 28 marca 2001 r., V KKN 3/01 – OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 63), mając baczenie na kolejność czynności procesowych. Najpierw zapadło postanowienie powodujące zawisłość sprawy o czyn Leszka K. z art. 178a § 2 k.k. W postanowieniu tym określono nie tylko czyn i jego kwalifikację prawną, ale wskazano również osobę sprawcy. „Zawisłość prawna sporu powstaje już z chwilą wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego” (S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2005, s. 456, analogicznie T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarze Zakamycza*, 2005, s. 108). Późniejsze, bezpodstawne wydzielenie z tego czynu (bo zachowania podjętego w wyniku jednego impulsu woli i realizującego jeden zamiar nie da się rozszcześcić na dwa czyny w znaczeniu naturalnym) zarzutu z art. 244 k.k. i przedstawienie go w trybie art. 325 g § 2 k.p.k. oznaczało wszczęcie postępowania o czyn, co do którego toczyło się już postępowanie karne. Innymi słowy, mimo nierozstrzygnięcia dotychczasowego sporu, doszło do wszczęcia nowego sporu o to samo. Zaistniała zatem sytuacja procesowa przewidziana w art. 17 § 1 pkt 7 – część druga k.p.k. (*lis pendens*). Okazała się więc konieczna nie tylko zmiana postanowienia o przedstawieniu zarzutów (w poprzednim pominięto znamiona miejsca czynu – „na drodze publicznej”), ale i nieodzowne postąpienie w myśl art. 17 § 1 k.p.k., określającego, że w zaistniałej sytuacji postępowanie karne później wszczęte umarza się. Tak właśnie należy odczytywać postanowienie z dnia 20 lipca 2004 r. o „częściowym” umorzeniu dochodzenia, stosując dyrektywę interpretacyjną z art. 118 § 1 k.p.k. Dla takiej oceny prawnej w zaistniałej sytuacji nie ma więc znaczenia wskazanie jako podstawy rozstrzygnięcia pkt. 1 § 1 art. 17 k.p.k., przez to, że „podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu zabronionego”. *Nota bene*, czyn został popełniony (jazda rowerem w określonym czasie i miejscu), tyle że nie zawierał ustawowych znamion czynu zabronionego z art. 244 k.k.

Podsumowując, Sąd odwoławczy rzeczywiście błędnie uznał, że w sprawie zaistniała bezwzględna przesłanka odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. na skutek bezpodstawnego przyjęcia powagi rzeczy osądzonej. **Res iudicata uniemożliwia kontynuowanie postępowania wcześniej umorzonego oraz inicjowanie tożsamego pod względem podmiotowo – przedmiotowym z postępowaniem wcześniej umorzonym. Natomiast w niniejszej sprawie umorzone zostało później wszczęte postępowanie o to samo, mimo że wcześniejsze nie zakończyło się. Nie było zatem przeszkody określonej w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. do wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji”**

---

### 1.2.5. Orzekanie w granicach oskarżenia; czynności realizujące znamiona przestępstwa przywłaszczenia

**przepisy:** art. 14 § 1 k.p.k.; art. 284 k.k.

**hasła:** granice oskarżenia; Przesłanki przeciwko mieniu – przywłaszczenie

Wyrok z dnia 4 stycznia 2006 r., IV KK 376/05

#### Z uzasadnienia:

„(...)w postępowaniu karnym sądowym obowiązuje zasada niezmienności przedmiotu procesu, ograniczonego ramami faktycznymi czynu zarzucanego. Jej konsekwencją jest wymóg, by czyn przypisany mie-

ścił się w granicach zdarzenia faktycznego objętego zarzutem, tj. by nie uległa zmianie podstawa faktyczna odpowiedzialności prawnej (por. wyrok SN z dnia 20 września 2002 r., w sprawie V KKN 112/01, Lex nr 55225). Rzecz jednak w tym, że – jak słusznie zauważa autor kasacji – ramy postępowania karnego określone aktem oskarżenia, należy wiązać z problematyką czynu zarzucanego i ewentualnie przypisanego oskarżonemu, a nie z problematyką tożsamości poszczególnych elementów czynu. Podkreślić należy, że ramy postępowania określa zdarzenie faktyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie każdy element tego opisu z osobna. Istotna jest tożsamość czynu wyznaczona faktycznymi ramami zdarzenia wskazanymi w akcie oskarżenia, a nie jego opis i kwalifikacja prawna. Dlatego **nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia i związane z tym naruszenie zasady skargowości, dokonanie w toku przewodu sądowego odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych co do tego samego zdarzenia np. w zakresie daty, czy okresu popełnienia czynu, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, zachowania poszczególnych sprawców, czy tożsamości osoby pokrzywdzonej przestępstwem przeciwko mieniu** (por. m.in. wyroki SN z 17 lipca 2002 r., III KKN 485/99, Lex nr 55188, z 23 września 1994 r., II KRN 173/94, OSNKW 1995/1 – 2/9, z 8 września 1994 r., II KRN 132/94, PS 1997/11 – 12/51, z 22 lipca 1993 r., II KRN 98/93, Prok. Pr. 1995/2/17, z 22 kwietnia 1986 r., IV KR 129/86, OSNPG 1986/12/167 i z 7 czerwca 1971r., III KR 61/71, OSNPG 1971/11/221).

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że opis czynu zarzucanego oskarżonym Maciejowi P. i Wojciechowi S. w akcie oskarżenia jest bez wątpienia bardzo lakoniczny. Ogranicza się on bowiem do wskazania, że ich działanie, stanowiące, według oskarżyciela, przywłaszczenie, miało miejsce 27 maja 2000 r. w N. Opis czynu zawiera również wskazanie osoby pokrzywdzonej oraz przedmiotu przywłaszczenia. Zauważyć wszakże trzeba, że uzasadnienie aktu oskarżenia przywołuje nadto fakty związane ze zbyciem pojazdu będącego przedmiotem zarzucanego przywłaszczenia i okolicznościami jego „legalizacji”, co miało mieć miejsce w lipcu 2000 r. w P. Oznacza to, że w rzeczywistości ramy historyczne zdarzenia stanowiącego przedmiot osądu wyznaczone zostały datą wejścia oskarżonych w posiadanie samochodu (27 maja 2000 r.) oraz wprowadzenia tego pojazdu do obrotu (lipiec 2000 r.). Rozważając kwestię tożsamości czynu nie można odrywać się od jego istoty leżącej u podstaw oskarżenia. **Przywłaszczenie, które zarzucano oskarżonym, polega na bezprawnym rozporządzeniu cudzą rzeczą ruchomą ze szczególnym zamiarem rem sibi habendi.** W przeciwieństwie do kradzieży sprawca przywłaszczenia nie zabiera cudzego mienia ruchomego w celu przywłaszczenia, lecz bezprawnie rozporządza cudzą rzeczą ruchomą, która znalazła się w jego legalnym, nie bezprawnym, posiadaniu. **Dla oceny zachowania sprawcy mają więc znaczenie zarówno moment wejścia w posiadanie rzeczy jak i moment rozporządzenia rzeczą.** Powyższa uwaga koresponduje z określonymi wyżej granicami czasowymi zdarzenia historycznego będącego przedmiotem rozważanej sprawy. W świetle poczynionych uwag jest oczywiste, że tożsamość czynu nie wyłącza także faktu, iż miejscem wejścia w posiadanie rzeczy był N., zaś do rzekomego bezprawnego rozporządzenia pojazdem miało dojść w P. Zważywszy, że nadto w sprawie zachodzi tożsamość podmiotu czynu, przedmiotu ochrony i przedmiotu czynności wykonawczej, zgodzić się należy ze stanowiskiem skarżącego, iż nie znajdując podstaw do przypisania oskarżonym przestępstwa przywłaszczenia w postaci przyjętej w opisie zarzutu aktu oskarżenia, sąd powinien rozważyć, czy znamiona tego przestępstwa nie zostały zrealizowane innym fragmentem rozpoznawanego zdarzenia faktycznego.”

---

#### 1.2.6. Ustalenie nowej wysokości stawki dziennej przy orzeczeniu kary łącznej grzywny

przepisy: art. 86 § 2

hasła: kara łączna; wyrok łączny; grzywna

Wyrok z dnia 3 lutego 2006 r., II KK 346/05

#### Z uzasadnienia:

„Ustalenie w jednym wyroku różnych wysokości stawek dziennych grzywny rażąco narusza prawo materialne. Zasadności tego stwierdzenia nie zmienia fakt, iż wymierzając kary za poszczególne pozostające w zbiegu realnym przestępstwa Sąd ustalił taką samą wysokość stawki, a inną stawkę przyjął jedynie w

orzeczeniu o karze łącznej grzywny. Niezależnie bowiem od sprzeczności takiego rozstrzygnięcia z art. 86 § 1 k.k., z którego wynika, że granice kary łącznej grzywny orzekanej w stawkach wyznacza liczba stawek, a nie ich wysokość, rozstrzygnięcie to razi również nieracjonalnością. Wysokość stawki jest przecież w określonej sprawie ustalona według kryterium wyrażonego w art. 33 § 3 k.k., a jest nim oceniona wszechstronnie sytuacja majątkowa sprawcy. Jest więc oczywiste, że nie może być ona – dla potrzeb wydania określonego wyroku – oceniana różnie.

Inaczej w wypadku kary łącznej orzekanej w sytuacji, w której łączeniu podlegają kary orzeczone w dwóch lub więcej wyrokach. Przewidziane w art. 86 § 2 k.k. „określenie na nowo wysokości stawki dziennej” dotyczy takiego właśnie – i tylko takiego – wypadku, bo wtedy tylko zaistnieje potrzeba określenia nowej stawki, kiedy wysokość stawek w wyrokach podlegających łączeniu, wydawanych w różnym czasie, ustalona była ze względu na sytuację majątkową sprawcy w chwili orzekania. Postanowienia zawarte w art. 86 § 2 k.k. znajdują więc zastosowanie tylko w wypadku orzekania kary łącznej w wyroku łącznym, a nie w wypadku orzekania jej za pozostające w zbiegu realnym przestępstwa. Na marginesie jedynie zauważyć trzeba, że wyrok w zaskarżonej części byłby sprzeczny z postanowieniami wyrażonymi w art. 86 § 2 k.k. nawet wówczas, gdyby przyjąć błędnie – jak Sąd w niniejszej sprawie – że stanowią one podstawę orzekania kary łącznej grzywny w odniesieniu do kar wymierzonych w jednym wyroku. Zdanie drugie tego przepisu wyraża przecież regułę, zgodnie z którą wysokość stawki dziennej nie może przekraczać najwyższej ustalonej poprzednio stawki, a Sąd w zaskarżonym orzeczeniu stawkę tę właśnie przekroczył.

**W konkluzji: karę łączną grzywny orzekanej w stawkach dziennych za zbiegające się przestępstwa Sąd wymierza z uwzględnieniem reguł określonych w art. 85 i art. 86 § 1 k.k.; postanowienia zawarte w art. 86 § 2 k.k. znajdują zastosowanie jedynie w wypadku orzekania takiej kary jako kary łącznej w wyroku łącznym.”**

---

### 1.2.7. Orzeczenie środka karnego nie uwzględnionego we wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy

**przepisy:** art. 387 § 2 k.p.k.; art. 161 § 1 k.k.s.

**hasła:** wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy

Wyrok z dnia 3 lutego 2006 r., II KK 353/05

#### **Z uzasadnienia:**

„Sąd Rejonowy w K. na rozprawie głównej w dniu 9 grudnia 2004 r., na podstawie art. 387 § 2 k.p.k. w zw. z art. 161 § 1 k.k.s. uwzględnił wniosek oskarżonych Romana P. i Krzysztofa P. o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy. Sąd nie uzależnił jego uwzględnienia od dokonania w nim zmiany poprzez dodatkowe orzeczenie na podstawie art. 30 § 2 k.k.s. w zw. z art. 29 pkt 1 k.k.s. środka karnego w postaci przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa skarbowego. Skoro tak, **to orzeczenie kary innej niż wnioskowana przez oskarżonych i zaakceptowanej przez prokuratora było niedopuszczalne.** Sąd orzekając w/wym środek karny, nie zgłoszony przez oskarżonych we wniosku w trybie art. 387 § 1 k.p.k. rażąco naruszył prawo procesowe, poprzez swoiste naruszenie zawartej „ugody”.”

---

### 1.2.8. Bezwzględne przesłanki odwoławcze

**przepisy:** art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

**hasła:** bezwzględne przesłanki odwoławcze

Wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r., V KK 166/05

#### **Z uzasadnienia:**

*„Zarzut związany z zachodzeniem bezwzględnej przesłanki odwoławczej tylko pozornie dotyczy tak istotnego uchybienia. W istocie bowiem, przedmiotem jego jest błędne sporządzenie protokołu, w którym początkowo najprawdopodobniej nie wpisano jednego z nazwisk ławników. Najprawdopodobniej, gdyż uchybienie to obecnie nie istnieje, a w protokole rozprawy z dnia 8 kwietnia 2004 r. widnieje nazwisko ławnika Tadeusza G. Zatem protokół ten, o ile nawet był błędnie sporządzony, został sprostowany. Niezależnie od powyższego, zauważyć trzeba, że tak istotne uchybienia, jak wymienione w art. 439 § 1 k.p.k., mogą powodować wskazane w tym przepisie skutki tylko wówczas, gdy rzeczywiście zaistnieją, a więc w tym przypadku, gdyby sąd procedował na rozprawie w składzie dwuosobowym (nie zaś, gdy nienależyty skład wynika jedynie z błędnego zapisu w protokole).”*

---

### 1.2.9. Uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji; Granice oskarżenia

przepisy: art. 457 k.p.k.; art. 399 § 1 k.p.k.

hasła: uzasadnienie; granice oskarżenia

Wyrok z dnia 12 stycznia 2006 r., II KK 96/05

#### Z uzasadnienia:

1. „(...) sąd pierwszej instancji umotywował swoje rozstrzygnięcie w sposób nadzwyczaj wszechstronny i wyczerpujący (zaś) skargi apelacyjne sprowadzały się w istocie do powierzchownej negacji dokonanych przez Sąd Rejonowy (...) ocen materiału dowodowego i ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w W. mógł zatem w szerokim zakresie odwołać się do argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu wyroku sądu a quo. Taki sposób procedowania, polegający na tym, że sąd odwoławczy poprzestaje na odwołaniu się do rzetelnych rozważań poczynionych przez organ pierwszej instancji, oczywiście wtedy, gdy wartość argumentacji środka odwoławczego jest nikła, zyskał w judykaturze powszechną akceptację (zob. wyroki SN z 20 stycznia 2000 r., III KKN 10/98, LEX nr 51450 i z 21 września 2000 r., IV KKN 316/00, LEX nr 51096).”

2. „Zapratywanie skarżącego, jakoby w stosunku do skazanego nastąpiło niedopuszczalne rozszerzenie oskarżenia, wymagało zdecydowanie krytycznej oceny. Z uwagi na fakt, że sądy obu instancji analizowały owo zagadnienie, wyrażając zasługujące w całej rozciągłości na aprobatę poglądy, Sąd Najwyższy uznał za wystarczające przypomnieć jedynie, że o wyjściu poza ramy oskarżenia nie może być mowy, gdy sąd ustalił na rozprawie, że będące przedmiotem osądu zdarzenia rozegrało się w innym okresie, niż przyjmował to akt oskarżenia (zob. wyrok SN z 22 kwietnia 1986 r., IV KR 129/86, OSNPG 12/1986, poz. 167), że rola oskarżonego w zdarzeniu podlega innej ocenie prawnej do tej, którą proponował oskarżyciel (zob. wyrok SN z 23 września 1994 r., II KKN 173/94, OSNKW 1995, z. 1 – 2, poz. 9), i że zarzucone oskarżonemu czyny stanowią jedno przestępstwo (zob. wyrok SN z 26 listopada 1987 r., II KR 121/87, OSNPG 1989, z. 12, poz. 135).”

---

### 1.2.10. Dowód z wyjaśnień oskarżonego

przepisy: art. 7 k.p.k.; art. 175 k.p.k.

hasła: dowody; wyjaśnienia oskarżonego; zasada swobodnej oceny dowodów

Wyrok z dnia 12 stycznia 2006 r., II KK 29/05

#### Z uzasadnienia:

„Wyjaśnienia osoby postawionej w stan oskarżenia są nie tylko dowodem w postępowaniu, ale także sposobem, środkiem służącym do obrony – i zaprzeczanie własnemu udziałowi w przestępstwie nie jest w postępowaniu karnym niczym wyjątkowym. Natomiast fakt, że w nauce prawa karnego wyjaśnienia oskarżonego, opisujące rolę i udział w zarzucanym mu przestępstwie także innej osoby, określa się terminem „pomówienie”, nie oznacza, że określeniu temu należy w postępowaniu karnym przydawać takie znacze-

nie, w jakim funkcjonuje ono w języku potocznym. **Pomówienie, czyli obciążanie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo, jest bowiem w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami, nie może być więc z góry traktowane z nieufnością, uznawane za dowód „niepełnowartościowy” i ograniczane do pojęcia fałszywego oskarżenia.**

*W (ocenianej przez SN) sprawie trudno nie przyznać racji zarzutowi podnoszonemu przez oskarżyciela publicznego, że orzekające Sady, badając wiarygodność pomówienia, nie dostrzegły, że motywem złożenia przez Roberta K. wyjaśnień opisujących nie tylko rolę Barbary S., ale także własną rolę w dokonaniu zabójstwa, nie była chęć uniknięcia za tę zbrodnię własnej odpowiedzialności. Nie podjęły ponadto nawet próby ustalenia, jaki mógł być motyw pomówienia przez Roberta K. o udział w zbrodni zabójstwa niewinnej osoby, swojej dziewczyny, z którą od wielu miesięcy związany był uczuciem, a zarazem matki dziecka, które pozbawił życia.”*

---

### 1.2.11. Nowe fakty lub dowody jako przesłanka wznowienia postępowania

przepisy: art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

hasła: wznowienie postępowania

Postanowienie z dnia 2 lutego 2006 r., III KO 19/04

#### Z uzasadnienia:

*„Zadaniem sądu orzekającego w przedmiocie wznowienia postępowania nie jest ponowna ocena materiału dowodowego z zakończonego uprzednio procesu. **Przy rozstrzygnięciu o wznowieniu postępowania w oparciu o nowe fakty lub dowody, nova muszą stwarzać wysokie prawdopodobieństwo błędności poprzedniego wyroku. Stanowią one zatem podstawę do wznowienia tylko wtedy, gdy mogą w wiarygodny sposób podważyć prawdziwość przyjętych uprzednio ustaleń faktycznych. Ocena wiarygodności dowodu, który ma być podstawą żądanego wznowienia, musi być dokonana także w kontekście pozostałego materiału dowodowego sprawy.”***

---

### 1.2.12. Uzupelnienie kasacji; dowód z zeznań świadka; pouczenie o prawie do odmowy złożenia zeznania

przepisy: art. 531 § 1 k.p.k.; art. 182 k.p.k.; art. 191 § 2 k.p.k.

hasła: kasacja – uzupełnienie; zeznania świadka; dowody; prawo odmowy złożenia zeznania; pouczenie

Postanowienie z dnia 5 stycznia 2006 r., III KK 195/05

#### Z uzasadnienia:

1. *„Kasacja okazała się niezasadna, aczkolwiek, z uwagi na treść niektórych zarzutów, nie można mówić o jej oczywistej bezzasadności w rozumieniu art. 535 § 2 k.p.k.*

*Na wstępie konieczne jest jednak określenie stosunku, orzekającego w niniejszej sprawie składu Sądu Najwyższego, do złożonego – przez drugiego z obrońców skazanego Mariusza D. – pisma, nazwanego przez skarżącego, „uzupełnieniem kasacji” i to bez wątplenia po ustawowym terminie określonym w art. 524 § 1 k.p.k. Podzielając utrwalony w judykaturze pogląd, że „wskazanie w kasacji, iż zarzuca się obrazę przepisów postępowania, „w szczególności zaś” określonych dokładnie w tej skardze proceduralnych, nie upoważnia do podnoszenia w dalszym postępowaniu, że doszło do obrazy innych jeszcze przepisów prawa procesowego, bowiem stanowi to niedopuszczalne rozszerzenie zarzutów skargi kasacyjnej po ustawowo określonym terminie” (por. postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2002 r., II KKN 388/00, LEX nr 74493), skonstatować należy, że w niniejszej sprawie wystąpiła sytuacja odmienna, gdyż treść przedmiotowego pisma czytanego jako całość (petitum i uzasadnienie), w którym autor odwołał się wprawdzie do innych jeszcze, niż powołane w kasacji, przepisów Kodeksu postępowania karnego, w rzeczywistości jednak w całej rozciągłości mieści się w ramach sformułowanych w skardze kasacyjnej zarzu-*

tów, stanowiąc jedynie uzupełnienie argumentacji mającej uzasadniać ich trafność. Pozwala to na rozpatrzenie samej kasacji wraz z jej uzupełnieniem jako jednej, dopuszczalnej procesowo, skargi bez konieczności podejmowania, co do tej ostatniej części, decyzji po myśli art. 531 § 1 k.p.k.”

2. „(...) w sytuacji gdy świadek pouczony o treści uprawnień przysługujących mu na podstawie m.in. art. 182 k.p.k., nie oświadcza się – poprzez wyrażenie woli skorzystania z prawa odmowy złożenia zeznania – że chce z tego uprawnienia skorzystać, a następnie przystępuje do składania zeznań, to brak takiego oświadczenia nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 191 § 2 k.p.k. Powołany przepis nakłada przecież jedynie kategorię obowiązek pouczenia świadka o prawie do odmowy złożenia zeznań, nie zawiera natomiast (jak zresztą i jakikolwiek inny przepis Kodeksu postępowania karnego) zobowiązania organu procesowego do domagania się od takiego świadka, nawet gdy wystąpiły określone w tym przepisie okoliczności, jednoznacznego oświadczenia, że nie chce on z przysługującego mu w tym zakresie prawa skorzystać (wyrok SN z dnia 14 marca 2002 r., II KKN 152/00, LEX nr 51798). Nie zmienia to natomiast postaci rzeczy, że nie mogą zostać wykorzystane jako dowody w sprawie nie tylko zeznania złożone przez osobę, która skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy ich złożenia (por. postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2005 r., I KZP 8/05, OSNKW 2005, z. 4, poz. 40), lecz także takie dyspozycje, które złożone zostały przy braku świadomości osoby przesłuchiwanej co do obiektywnie przysługującego jej uprawnienia, w którym to przedmiocie, wobec braku stosownego pouczenia, nie mogła się wypowiedzieć. Wykorzystując takie zeznania sąd nie dopuścił się jednak obrazy przywołanego w kasacji art. 391 § 1 k.p.k., lecz normy art. 186 § 1 in fine k.p.k.,”

---

### 1.2.13. Skarga na przewlekłość postępowania

**przepisy:** art. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

**hasła:** ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

Postanowienie z dnia 27 stycznia 2006 r., KSP 2/06

#### Z uzasadnienia:

„(...) zgodnie z art. 3 tej ustawy, przedmiotem skargi nie mogą być czynności wykonywane przez prezesów sądów w ramach regulacji określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 2002 r. w sprawie trybu sprawowania nadzoru nad działalnością administracyjną sądów (Dz. U. Nr 187, poz. 1564 ze zm.), w szczególności § 12 pkt 5 tego rozporządzenia (...). Nie może ulegać wątpliwości, że te czynności nie należą do żadnej z siedmiu kategorii postępowań wskazanych w powołanym art. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.”

---

### 1.2.14. Wylączenie sędziego

**przepisy:** art. 40 § 3 k.p.k.

**hasła:** wyłącznie sędziego

Postanowienie z dnia 24 stycznia 2006 r., III KZ 65/05

#### Z uzasadnienia:

„Z przepisu art. 40 § 3 k.p.k. wynika, iż sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego w trybie skargi kasacyjnej nie może orzekać co do tej skargi. Tym samym jest on wyłączony od wydawania wszelkich decyzji „co do tej skargi”, czyli takich decyzji, których skutkiem może być zablokowanie jej merytorycznego rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1995 r., V KKN 325/96, OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 71, LEX nr 29952). W pojęciu orzekania „co do kasacji” mieszczą się tak decyzje, które wprost rozstrzygają kwestię dopuszczalności kasacji, jak i takie, które pozostają w ścisłym związku z zagadnieniem dopuszczalności skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10

stycznia 2001 r., IV KZ 92/00, LEX nr 51821). Nie ulega wątpliwości, iż taką decyzją jest postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doreczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem w celu wniesienia kasacji, bowiem niespełnienie ustawowego wymogu złożenia wniosku o doreczenie wyroku z uzasadnieniem powoduje niedopuszczalność wniesienia kasacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r., V KK 277/02, LEX nr 56879).”

### 1.2.15. Legitymacja do zaskarżenia postanowienia o przyznaniu od Skarbu Państwa wynagrodzenia obrońcy z urzędu

**przepisy:** art. 623 § 3; art. 616 § 2 k.p.k.; art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.

**hasła:** koszty; obrona z urzędu, wynagrodzenie obrońcy; zażalenie

Postanowienie z dnia 25 stycznia 2006 r., V KZ 59/05

#### Z uzasadnienia:

„(...) Na tle analizy przepisów art. 623 § 3 k.p.k. (mającego ogólny charakter – por. wywody uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2000 r., I KZP 20/00, OSNKW 2000, z. 7-8, poz. 58) w zw. z art. 616 § 2 i art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. nie ulega wątpliwości, że postanowienie sądu co do przyznania obrońcy z urzędu wynagrodzenia za wykonanie czynności wskazanej w art. 84 § 3 k.p.k. jest rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów, na jaką to decyzję służy zażalenie. Powyższe, w powiązaniu ze wskazaniem art. 459 § 3 k.p.k. oznacza, że podmiotami uprawnionymi do zaskarżenia takiego orzeczenia są strony a także osoba, której postanowienie bezpośrednio dotyczy. Fakt, że skazany jest stroną postępowania nie oznacza jednak automatycznie, że przysługuje mu prawo do złożenia zażalenia na omawianą decyzję. Jak celnie podniesiono w zaskarżonym zarządzeniu, treść art. 425 § 3 k.p.k. ogranicza legitymację strony (innej niż oskarżyciel publiczny) do złożenia środka zaskarżenia. Może ona mianowicie skarżyć jedynie takie rozstrzygnięcia lub ustalenia, które naruszają jej prawa lub szkodzą jej interesom.

(...) będące przedmiotem zainteresowania postanowienie o przyznaniu wynagrodzenia obrońcy z urzędu zapadło po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego, w stadium poprzedzającym wniesienie kasacji. Na ten tylko moment należało zatem dokonać oceny wskazanego orzeczenia z punktu widzenia treści art. 425 § 3 k.p.k., przesądzającej kwestię legitymacji do zaskarżenia tego rozstrzygnięcia. Rozważając powyższe należało mieć na uwadze, że sąd miał obowiązek zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenia za wykonanie czynności, do jakiej został wyznaczony. Zobligowany był do tego przepisami art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) i § 14 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), przewidującymi ponoszenie przez Skarb Państwa, w myśl szczegółowych zasad, kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, choćby nie zapadło orzeczenie definitywnie kończące postępowanie (por. zachowujące częściową aktualność postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 1984 r., VI Kzp 50/83, OSNKW 1984, z. 7-8, poz. 84). W tym kontekście należało uwzględnić, że wydanie wskazanego postanowienia stanowiło konsekwencję wcześniej podjętej decyzji o wyznaczeniu skazanemu obrońcy z urzędu dla wykonania czynności przewidzianej w art. 84 § 3 k.p.k., zaś podstawą tej decyzji była ocena, że skazany nie jest w stanie ponieść w tym zakresie kosztów obrony. Powyższe ma decydujące znaczenie dla oceny rozważanej w zaskarżonym zarządzeniu kwestii, bowiem przy pomocy tej właśnie decyzji przesądzono, że pomoc prawna, udzielona w omawianym zakresie na tym etapie postępowania, nie podlega opłaceniu przez skazanego. To zaś z kolei oznacza, że podmiotem zobowiązanym do poniesienia omawianych kosztów, w których przedmiocie sąd rozstrzygnął, jest wyłącznie Skarb Państwa.

W takim razie nie sposób uznać, by omawiane rozstrzygnięcie zasądzające wynagrodzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy mogło w jakikolwiek sposób naruszać prawa lub interesy skazanego. Stosunek prawny, wynikły z wydania orzeczenia w przedmiocie kosztów, powstał wyłącznie między Skarbem Państwa a obrońcą i w ogóle nie dotyczy praw skazanego, na rzecz którego była świadczona pomoc prawna. Fakt przyznania wynagrodzenia obrońcy (w jakiegokolwiek wysokości), nie ma żadnego wpływu na sytu-

ację skazanego, a wobec tego nie ma on także interesu, by domagać się jego obniżenia, bądź odmowy zasądzenia. Powyższe prowadzi więc do wniosku, że w świetle treści art. 425 § 3 k.p.k. skazany, któremu z powodów określonych w art. 78 § 1 k.p.k. wyznaczono obrońcę z urzędu do wykonania czynności przewidzianej w art. 84 § 3 k.p.k., nie ma legitymacji do zaskarżenia postanowienia zasądzającego od Skarbu Państwa na rzecz tego obrońcy kosztów sporządzenia opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji.”

---

### 1.2.16. Uprawdopodobnienie zachowania terminu zawitego do złożenia kasacji

przepisy: art. 5 § 2 k.p.k.; art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k.

hasła: termin zawity; zasada in dubio pro reo

Postanowienie z dnia 25 stycznia 2006 r., V KZ 60/05

#### Z uzasadnienia:

„W judykaturze wskazuje się trafnie, że skoro ustawa przewiduje odmowę przyjęcia (pozostawienia bez rozpoznania) środka odwoławczego, jeżeli „wniesiony został po terminie”, to tego rodzaju decyzję można wydać tylko i wyłącznie wtedy, gdy istnieją podstawy do niewątpliwego ustalenia, że dany środek odwoławczy został rzeczywiście wniesiony po terminie (zob. postanowienie SN z 28 września 1995 r., III KRN 94/95, OSNKW z. 11-12, poz. 79).

W związku z przytoczonym zapatrywaniem prawnym nasuwa się pytanie o stopień pewności organu procesowego co do dotrzymania przez oskarżonego lub obrońcę terminu zawitego. Sprowadza się ono do kwestii, czy dla podjęcia decyzji o dochowaniu terminu zawitego, a więc w efekcie o przyjęciu środka zaskarżenia złożonego przez oskarżonego lub obrońcę, konieczne jest udowodnienie ponad wszelką wątpliwość, że nie uchybiono określonemu w ustawie terminowi, czy też wystarczy wysokie prawdopodobieństwo, że do przekroczenia terminu nie doszło. **Na tle zasady procesowej, że wszelkie wątpliwości, których usunąć się nie da, należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.), (należy stwierdzić, iż dla podjęcia decyzji o dochowaniu terminu zawitego wystarczy wysokie prawdopodobieństwo, że do przekroczenia terminu nie doszło).** Jest to uzasadnione również tym, że wynikające z naczelnej dyrektywy prawdy materialnej żądanie, aby rozstrzygnięcia organów procesowych oparte były na prawdziwych ustaleniach faktycznych (art. 2 § 2 k.p.k.), w pełni odnosi się tylko do decyzji niekorzystnych dla oskarżonego. Procedowanie w przedmiocie środków zaskarżenia według odmiennego założenia mogłoby w pewnych sytuacjach prowadzić do następstw pozostających w kolizji z celami postępowania karnego (art. 2 § 1 k.p.k.).

Przechodząc na grunt konkretnej sprawy, należy stwierdzić, że obrońca, przedkładając kserokopię potwierdzenia nadania przesyłki listowej poleconej do Sądu Okręgowego w P. w dniu 12 listopada 2005 r., w wysokim stopniu uprawdopodobnił złożenie kasacji w terminie przewidzianym w art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k. Domniemania tego nie jest w stanie obalić ani brak koperty, która mogła przecież zaginać, ani brak wzmianki o kasacji na potwierdzeniu nadania przesyłki, na którym zresztą nie ma specjalnej rubryki przeznaczonej do określania rodzaju wysyłanego pisma.”

---

### 1.2.17. Przesłanki prowadzenia postępowania w trybie uproszczonym

przepisy: 469 k.p.k.

hasła: tryb uproszczony; dochodzenie; skład sądu

Postanowienie z dnia 8 listopada 2006 r., IV KK 280/05

#### Z uzasadnienia:

„Z brzmienia art. 469 po 1 lipca 2003 r. wynika wyraźnie, że jedynym warunkiem dopuszczalności orzekania w trybie dochodzenia jest uprzednie przeprowadzenie postępowania przygotowawczego w formie

dochodzenia. Z art. 5 ustawy nowelizującej z dnia 10 stycznia 2003 r. wynika przy tym, że w razie zawieszenia postępowania przed wejściem w życie tej ustawy i podejmowania go po dacie wejścia jej w życie stosuje się już nowe przepisy. Z kolei z przepisu o zawieszeniu rozprawy wynika, że po podjęciu postępowania zawieszoną rozprawę prowadzi się od początku, czyli proceduje jak w ramach przygotowania do rozprawy. Sąd miał zatem prawo dokonać wówczas zmiany trybu postępowania ze zwyczajnego na uproszczony. Jak trafnie zauważono w uchwale SN z dnia 25 marca 2004 r., I KZP 43/03 (OSNKW 2004/4/36), **wymóg legalności dochodzenia jako warunek trybu uproszczonego może być oceniany tylko z punktu widzenia przepisów obowiązujących w dacie jego prowadzenia.** Wskazuje na to również art. 6 powołanej wyżej ustawy nowelizacyjnej uznający skuteczność czynności dokonanych przed jej wejściem w życie. Ponieważ w sprawie niniejszej zostało przeprowadzone dochodzenie zgodnie z obowiązującymi w tym czasie przepisami procedury karnej, to fakt, że obecnie z uwagi na zagrożenie przewidziane dla czynu, którego ono dotyczyło, dochodzenia takie nie byłoby już dopuszczalne, nie ma znaczenia dla możliwości procedowania w trybie uproszczonym. Orzekając zaś w tym trybie sąd pierwszej instancji miał prawo orzekać jednoosobowo, a sąd odwoławczy, mając stosowne zarządzenie prezesa, był uprawniony do rozpoznania apelacji w takim samym składzie. Dopuszczający to art. 476 § 1 k.p.k. stanowi *lex specialis* wobec przepisów powoływanych w kasacji, a normujących ogólne zasady co do składu sądu. W konsekwencji nie można w sprawie niniejszej mówić o nienależytej obsadzie sądu.”

---

### 1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

#### 1.3.1. Znamiona określające stronę podmiotową przestępstwa oszustwa i użycia sfalszowanego dokumentu

**przepisy:** art. 286 § 1 k.k.; art. 297 § 1 k.k.; art. 270 § 1 k.k.; art. 231 k.k.

**hasła:** przestępstwa przeciwko mieniu – oszustwo; przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów – fałsz materialny; przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu – oszustwo kredytowe; zamiar

Wyrok z dnia 5 stycznia 2006 r., WA 35/05

#### Z uzasadnienia:

„(...) bezsporne jest, iż przedstawiona faktura VAT (...) została podrobiona przez nieustalonego sprawcę, i że odręczny podpis w formie parafy widniejący na pieczętce (...) został złożony przez oskarżonego. Ponadto trafnie ustalono, iż faktura VAT (...) w ogóle nie została ujęta w księgach finansowych szpitala wojskowego, jak również w dokumentacji księgowej Zakładu Remontowo-Budowlanego w M. (...).

(Zważywszy, że) dwa z zarzucanych oskarżonemu przestępstw (art. 286 § 1, art. 297 § 1 k.k.) należą do tzw. przestępstw kierunkowych, a więc mogą być dokonane tylko z zamiarem kierunkowym o szczególnym zabarwieniu (*dolus coloratus*), niezbędne było poczynienie w tym kierunku ustaleń o umyślnym działaniu oskarżonego w zakresie popełnienia przez niego tzw. przestępstwa kredytowego. Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż nie wiedział o fakcie podrobienia faktury, oraz „ że miał pełne zaufanie do księgowego.” Z rozważań sądu pierwszej instancji nie wynika, ażeby ta obrona oskarżonego została odparta przeciwnymi dowodami. Przedstawione w tej części wywody rażą uproszczeniem, a zatem nie mogą korzystać z ochrony art. 7 k.p.k. Jak już podniesiono, **przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. oraz oszustwa kredytowego stypizowane w art. 297 § 1 k.k., są przestępstwami kierunkowymi** (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/2000, OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 85, postanowienie SN z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/ 02 OSNKW 2002, z. 5-6, poz. 35). **Dla wyczerpania ich znamion konieczne jest podjęcie przez sprawcę „umyślnych oszukańczych zabiegów” w drodze podstępu w celu wprowadzenia w błąd podmiot dysponujący in concreto jak w tej sprawie dotacją. (...) Przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., a w szczególności jego znamię „użycia jako autentycznego” oznacza umyślne posłużenie się podrobionym dokumentem co najmniej z zamiarem ewentualnym w sytuacji, gdy sprawca używając dokumentu jako autentycznego, godził się z możliwością, iż dokument ten jest podro-**

**biony lub przerobiony. Samo podpisanie przez osobę upoważnioną do jej podpisania podrobionej faktury przez nieustalonego sprawcę, przy jednoczesnym braku znamion oszustwa z jej strony należy oceniać na gruncie przepisu art. 231 k.k. czy też w kontekście braku zawinienia z jej strony (por. wyroki SN z dnia 9 maja 2002 r., V KKN 323/99, OSNKW 2002, z. 9-10, poz. 71, z dnia 9 lutego 2004 r., V KK 194/03, OSNKW 2004, z. 4, poz. 42)”.  
-----**

### **1.3.2. Zasada prawdy materialnej i zasada „in dubio pro reo”**

**przepisy:** art. 2 § 2 k.p.k.; art. 5 § 2 k.p.k.

**hasła:** zasada prawdy materialnej; zasada „in dubio pro reo”

Wyrok z dnia 12 stycznia 2006 r., WA 36/05

#### **Z uzasadnienia:**

„Twierdzenie skarżącego, że „sąd pierwszej instancji dokonując różnorodnych zestawień liczb i dat, nie dążył do takiego ich zestawienia, które mogłoby być najbliższe prawdzie i jednocześnie najkorzystniejsze dla oskarżonego”, pozostaje w rażącej sprzeczności z zasadą prawdy materialnej, która wymaga, by podstawę wszelkich rozstrzygnięć stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne (art. 2 § 2 k.p.k.), a nie, jak chce tego skarżący, „najbliższe prawdzie”. Również art. 5 § 2 k.p.k. nie może być interpretowany jako zobowiązujący do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o ustalenie najkorzystniejsze dla oskarżonego, gdy w sprawie w żaden sposób nie da się usunąć wątpliwości. Stan „nie dających się usunąć wątpliwości” jest stanem niemożności przyjęcia ustaleń niewątpliwych, mimo wykorzystania wszystkich przewidzianych prawem metod dochodzenia do ustaleń zgodnych z rzeczywistością. Właśnie w rozpoznawanej sprawie nie ma możliwości dokonania ustaleń niewątpliwych i to mimo tego, że sąd orzekający ocenił materiał dowodowy zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. Przeprowadzona przez organ ten ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej, jak i logicznej, ani nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Prawdą jest, że Wojskowy Sąd Okręgowy w P. nie ustalił stanu faktycznego w sposób pewny, a to dlatego, że nie mógł usunąć istniejących w sprawie wątpliwości i dlatego też uniewinnienie Jacka S. nastąpiło nie dlatego, że stanowczo ustalono, iż nie popełnił on przestępstwa, lecz dlatego, że nie można mu było popełnienia przestępstwa udowodnić (z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu – art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. – człon drugi).”  
-----

### **1.3.3. Orzekanie przez sąd w granicach oskarżenia**

**przepisy:** art. 14 § 1 k.p.k.

**hasła:** granice oskarżenia

Wyrok z dnia 27 stycznia 2006 r., WK 27/05

#### **Z uzasadnienia:**

„(SN uznał), że do skazania Michała M. doszło poza granicami oskarżenia. Nie ulega (...) wątpliwości, iż Michała M. oskarżono o usiłowanie dokonania rozboju na osobie Aleksieja Z. i Siergieja S. w ten sposób, że używając wobec pokrzywdzonych przemocy usiłował zabrać na ich szkodę butelkę wódki o pojemności 0,5 litra, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, albowiem butelka, którą zamierzał ukraść stłukła się. Skazano zaś go za to, że w okolicznościach opisanych wyżej mając zamiar zabrać wspomnianą butelkę wódki, po pobiciu Siergieja S. zabrał należący do niego telefon komórkowy i to w sytuacji, gdy zdarzenie związane z zaborem telefonu komórkowego zostało wyłączone przez prokuratora do odrębnego postępowania.

Sąd pierwszej instancji poddał zatem osądowi zachowanie sprawcy, którego oskarżyciel nie ujął w opisie czynu i które wyłączył do odrębnego postępowania. Rozstrzygnięcie to zaakceptował sąd odwoławczy, powołując się przy tym na argumenty sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

*Wprowadzie kodeks postępowania karnego dopuszcza inne określenie (opisanie) przez sąd zarzucanego oskarżonemu czynu, ale nowo opisany czyn nie może przekraczać określonych aktem oskarżenia granic, dotyczących konkretnego zdarzenia faktycznego. Granice te wyznacza podmiot przestępstwa, przedmiot ochrony prawnej, a także tożsamość pokrzywdzonego. Osądowi poddać można zatem zdarzenie faktyczne, które oskarżyciel ujął w opisie czynu. Nie negując zapatrywania prokuratora wyrażonego w odpowiedzi na kasację obrońcy Michała M., iż ów opis czynu może być niekiedy modyfikowany przez sąd, stwierdzić jednakże trzeba, iż wspomniana modyfikacja nie może naruszać istoty zarzucanego oskarżonemu przestępstwa ujętego w akcie oskarżenia.”*

---

### **1.3.4. Obiektywne przypisanie skutku; wypadek komunikacyjny i naruszenie reguł bezpieczeństwa w ruchu lądowym**

**przepisy:** art. 177 k.k.

**hasła:** obiektywne przypisanie skutku; przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – wypadek komunikacyjny; reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym

Wyrok z dnia 2006 r., WA 39/05

#### **Z uzasadnienia:**

„Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 października 2005 r., Janusz N. został uznany za winnego tego, że kierując samochodem marki Skoda nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1, art. 24 ust. 1 pkt 1i ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 58, poz. 515 ze zm.) w ten sposób, że bez należytego upewnienia się czy ma dostateczne miejsce do wyprzedzenia jadących przed nim samochodu osobowego marki Mazda 323 prowadzonego przez nieustalonego kierowcę oraz nieustalonego samochodu ciężarowego z przyczepą, nie zachowując szczególnej ostrożności, przystąpił do wykonywania manewru ich wyprzedzania, po czym w sytuacji znajdowania się przodem kierowanego przez siebie pojazdu na wysokości przednich drzwi samochodu marki Mazda 323, gdy jego kierowca podjął manewr „wychylenia się” poza obręb – boczną lewą krawędź samochodu ciężarowego podjął niewłaściwy manewr dalszego zjeżdżania na lewą stronę jezdni, całą szerokością samochodu marki Skoda przemieszczając się na pas jazdy dla kierunku przeciwnego, w wyniku czego doprowadził do czołowego zderzenia się z jadącym z przeciwka samochodem marki Volkswagen kierowanym przez Stanisława L., który w wyniku doznanych na skutek tego zdarzenia wielonarządowych obrażeń poniósł śmierć na miejscu, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k.

(Sąd Najwyższy zważył, co następuje:) bezpośrednią przyczyną wypadku było zjechanie pojazdu kierowanego przez oskarżonego, w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania, na pas ruch przeznaczony dla samochodu nadjeżdżającego z przeciwka, pozostające w związku z niewłaściwym zachowaniem kierowcy samochodu wyprzedzanego. Było to jednak zdarzenie czasowo późniejsze wobec konkretnego błędnego zachowania oskarżonego na drodze, tj. podjęcia niewłaściwego i niezgodnego z przepisami Prawa o ruchu drogowym manewru wyprzedzania. Właśnie to zachowanie oskarżonego stworzyło, co już wskazano, prawdopodobieństwo niebezpieczeństwa wystąpienia wypadku drogowego. Była to więc przyczyna pierwotna tego zdarzenia. Stwierdzenia tego nie może zmienić okoliczność podnoszona przez skarżącego, a wskazana w opinii biegłych, że istniała możliwość bezpiecznego zakończenia manewru, podjętego z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyby nie zachowanie kierowcy wyprzedzanego pojazdu. Decydując się na wyprzedzanie dwóch pojazdów, w niewielkiej odległości od widocznego i zbliżającego się z naprzeciwka pojazdu, nie zachowując bezpiecznych odstępów bocznych od samochodów wyprzedzanych i samochodu wymijanego, oskarżony podjął znaczne ryzyko, zakładające aktywne zachowanie kierowcy pojazdu nadjeżdżającego z przeciwka w postaci częściowego zjechania ze swojego pasa jezdni i niepodejmowanie jakiegokolwiek aktywności, zakłócającej tor jazdy, przez kierowców wyprzedzanych samochodów. To ryzyko przekraczało ramy właściwej realizacji, obowiązującej podczas wykonywania manewru wyprzedzania, zasady szczególnej ostrożności – zgodnie z dyspozycją art. 3 ust. 1 w zw. z art. 24 ust. 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Wyprzedzający musi mieć absolutną pewność, że na

widocznym i wolnym odcinku drogi zdoła wyprzedzić jadący wolniej pojazd. Powinien przy tym uwzględnić panujące warunki drogowe, stan pogody, szerokość jezdni, utrudnienia w ruchu. Wobec tego lekko-myślnie wyprzedzanie pojazdu bez upewnienia się, iż droga jest wolna, należy do najcięższych naruszeń zasad bezpieczeństwa, stanowi bowiem najczęstszą przyczynę groźnych wypadków drogowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lipca 1972 r., V KRN 256/72 i z dnia 5 września 1979 r. V KRN 203/79 (niepubl.)) **Kierujący może podjąć wyprzedzanie w sytuacji pełnej widoczności całego odcinka drogi, potrzebnego do bezpiecznej realizacji wszystkich 3 faz (fazy dojeżdżania do pojazdu wyprzedzanego, fazy przejeżdżania obok pojazdu wyprzedzanego i fazy zjeżdżania na dotychczas zajmowany pas ruchu) składających się na ten manewr wyprzedzania. Zachowanie w tym czasie wymaganej szczególnej ostrożności oznacza również powinność czujnej obserwacji sygnałów dawanych przez kierowcę pojazdu wyprzedzanego, ale także baczność obserwację ruchów pojazdu wyprzedzanego wskazujących na niesygnalizowany, z jakichkolwiek powodów zamiar kierowcy pojazdu wyprzedzanego dokonania pojazdem manewrów uniemożliwiających wyprzedzenie** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1970 r., Rw 185/70, OSNKW 1970, z. 7, poz. 95). Przenosząc te stwierdzenia na grunt tej sprawy uznać należało, że oskarżony nie powinien czuć się zaskoczony niesygnalizowanym zachowaniem kierowcy pojazdu wyprzedzanego, polegającym na wychyleniu się poza obrys pojazdu poruszającego się przed nim. W zakresie swojego przewidywania, w ustalonych warunkach drogowych, powinien oskarżony uwzględnić tego rodzaju zachowania kierowcy wyprzedzanego pojazdu oraz możliwość zakończenia podjętego manewru wyprzedzania w sposób niepowodujący zwiększenia niebezpieczeństwa zaistnienia wypadku drogowego. Gwałtowna reakcja oskarżonego na zachowanie kierowcy wyprzedzanego pojazdu, która przybrała postać zjechania na pas drogi przeznaczony dla pojazdów jadących w przeciwnym niż oskarżony kierunku, z pewnością nie była zachowaniem minimalizującym powstałe zagrożenie na drodze. Ustalenie natomiast jaki manewr, zamiast niewłaściwego zjechania na przeciwny pas drogi, powinien podjąć oskarżony, aby uniknąć wypadku, pozostawało, wbrew twierdzeniom apelacji, poza rozważaniami sądu niezbędnymi dla przypisania oskarżonemu ustawowo stypizowanego skutku. Uwzględniając te argumenty słusznie należało przyjąć, że zachowanie oskarżonego w sensie kausalnym stanowiło przyczynę powstania skutku w postaci śmierci kierowcy samochodu Volkswagen. Nie może budzić wątpliwości, że zdarzenia w postaci podjętego przez oskarżonego nieprawidłowego manewru wyprzedzania i nastąpienia ustawowo określonego skutku dają się uporządkować i połączyć w łańcuch następujących po sobie zmian. Oskarżony swoim zachowaniem podjętym w ustalonych warunkach drogowych stworzył, a następnie zwiększył ponad społecznie akceptowalną miarę prawdopodobieństwo wywołania skutku i ta nieostrożność oskarżonego stanowiła nieodzowny element warunku, od którego wystąpienia uzależnione było spowodowanie skutku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2000r., III KKN 231/98, OSP 2001, z.6, poz. 94, glosy do tego wyroku: J. Majewskiego OSP 2001, z. 6, poz.146, J. Giezka PiP 2001, z. 6, s.109-114). Zachowanie kierowcy pojazdu wyprzedzanego niewątpliwie spotęgowało prawdopodobieństwo zaistnienia skutku, ale nie stanowiło jego wyłącznego warunku. Nie ma też wątpliwości, że skutek wypadku należało przypisać oskarżonemu, gdyż nie zostałby on wywołany w przypadku zgodnego z prawem zachowania alternatywnego, czyli takiego, które nie stwarzało ryzyka jego wystąpienia. Z opinii biegłych wynika, że bezpieczny manewr mógł podjąć oskarżony po wyminięciu samochodu Volkswagen. Zatem nie istniało jakiegokolwiek prawdopodobieństwo nastąpienia negatywnego skutku przy zgodnym z prawem zachowaniu oskarżonego.”

### 1.3.5. Ujawnienie nowych motywów działania sprawcy nie stanowi podstawy wznowienia postępowania

przepisy: art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k.

hasła: wznowienie postępowania – podstawy

Postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 r., WO 17/05

**Z uzasadnienia:**

„Motywacja sprawcy, będąca jedną z dyrektyw sądowego wymiaru kary, nie została wymieniona przez ustawodawcę jako przesłanka wznowienia postępowania. Z tych też względów ujawnienie w sprawie nowych, nieznanych przedtem sądowi motywów działania sprawcy nie może stanowić podstawy wznowienia postępowania. Poznanie tych motywów nie może ponadto, w realiach rozpoznawanej sprawy, wskazywać na zaistnienie przesłanek wymienionych w art. 540 § 1 pkt 2 lit. b) k.p.k., bowiem przyjęta kwalifikacja prawna czynu skazanego jest oczywista, a wśród okoliczności sprawy nie ma takich, które zobowiązywałyby sąd rozpoznający sprawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary.”

---

## 1.4. Zagadnienia prawne

### 1.4.1. Zakres danych objętych tajemnicą bankową

**przepisy:** art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym

**hasła:** dowody; udostępnienie danych; tajemnica bankowa

#### Pytanie Sądu Okręgowego w Poznaniu , I KZP 4/06

„Czy dane personalne (imię, nazwisko, miejsce zamieszkania) osoby, która użytkuje samochód stanowiący – w wyniku zawarcia umowy przewłaszczenia tegoż pojazdu będącej zabezpieczeniem udzielonego kredytu osobie, której oddano pojazd w bezpłatne używanie – własność banku, jest objęte tajemnicą bankową w rozumieniu art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.), a jeśli tak, to czy podstawę do żądania przez Policję udostępnienia takich danych, w związku z prowadzeniem postępowania w sprawie o wykroczenie, może stanowić przepis art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.)?”

#### **Uzasadnienie:**

„Komenda Powiatowa Policji w S. skierowała do Sądu Rejonowego w P. wnioski o ukaranie Anny M. za popełnienie wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) polegającego na tym, że w dniu 18 kwietnia 2005 r., jako uprawniony pracownik banku, będącego właścicielem samochodu marki Fiat, wbrew obowiązkowi nie wskazała na żądanie uprawnionego organu, kto jest użytkownikiem tegoż samochodu.

Sąd Rejonowy w P. w pierw, wyrokiem nakazowym z dnia 8 sierpnia 2005 r., uznał, iż obwiniona dopuściła się zarzucanego jej wykroczenia i to w kształcie wynikającym z wniosku o ukaranie i na podstawie art. 65 § 1 k.w. wymierzył jej karę 300 zł grzywny, a następnie, wobec wniesienia sprzeciwu przez obwinioną od tegoż orzeczenia, postanowieniem z dnia 7 listopada 2005 r. postępowanie wobec obwinionej umorzył, kosztami postępowania w konsekwencji (na podst. art. 118 § 2 k.p.s.w.) w całości obciążając Skarb Państwa.

W uzasadnieniu swego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał w szczególności, iż w jego ocenie nie można przypisać obwinionej sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego jej wykroczenia, albowiem nie miała ona obowiązku udzielenia Policji żądanej przez nią informacji. Sąd Rejonowy stanął bowiem na stanowisku, że przepisy art. 105 ust. 1 pkt 21, art. 104 ust. 1 oraz art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.) nie tylko dawały uprawnienie obwinionej do odmowy udzielenia takich informacji, ale wręcz, że udzielenia takiej informacji jej zakazywały, albowiem w ten sposób sprzeniewierzyłyby się ona obowiązkowi zachowania tajemnicy bankowej.

Powyższe postanowienie zaskarżył oskarżyciel publiczny, który odwołując się w całości i wprost do stanowiska wyrażonego przez Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego w piśmie skierowanym do Biura Taktyki Zwalczania Przestępczości Komendy Głównej Policji z dnia 21 kwietnia 2005 r., wskazał, iż stanowisko Sądu Rejonowego nie jest słuszne, albowiem udzielając informacji żądanej przez Policję, obwiniona nie mogła zasłaniać się tajemnicą bankową.

Powyższe postępowanie zostało wywołane natomiast następującym stanem faktycznym.

W związku z ujawnieniem za pomocą fotoradaru wykroczenia polegającego na przekroczeniu przez kierującego samochodem marki Fiat dozwolonej prędkości i ustaleniu, że samochód ów zarejestrowany jest na bank (XX), pismem z dnia 3 lutego 2005 r. Komenda Powiatowa Policji w S. wystąpiła do oddziału banku XX. w N o podanie danych osobowych użytkownika tegoż pojazdu. Odpowiedni wydział banku XX odmówił udzielenia odpowiedzi na to zapytanie zasłaniając się tym, iż żądane przez Policję informacje stanowią tajemnicę bankową.

Ponownym pismem z dnia 16 lutego 2005 r. KPP w S. po raz wtóry zwróciło się (tym razem do jednostki banku udzielającej odpowiedzi) o podanie danych osobowych użytkownika pojazdu przedstawiając własną interpretację przepisów, na które to obwiniona – jako Naczelnik tejże jednostki organizacyjnej banku XX. – również odmówiła udzielenia podania wskazanych informacji ponownie odwołując się do przepisów prawa bankowego o obowiązku zachowania tajemnicy bankowej, a także przywołując stanowisko wyrażone przez generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego z dnia 2 czerwca 2000 r. (NB/BPN/11237/00), w którym stwierdzono, że *"wszystkie wiadomości, które dotyczą czynności bankowych i osób będących stroną umowy i zostały uzyskane w drodze negocjacji oraz związane z zawarciem umowy z bankiem i jej realizacją, jak również wiadomości dotyczące osób, które nie będąc stroną umowy z bankiem dokonały czynności pozostającej w związku z zawarciem tej umowy"* są objęte tajemnicą bankową i jako takie mogą być udzielane tylko i wyłącznie w określonych ustawą wypadkach.

Rozpoznając zatem przedmiotowe zażalenie, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, czy rację miała obwiniona, iż rzeczywiście, w świetle aktualnych unormowań, przepisy art. 104 ust. 1 i art. 105 ust. 1 pkt 21 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.) dawały jej nie tylko prawo, ale wręcz nakładały na nią obowiązek nieudzielania Policji informacji na temat użytkownika pojazdu stanowiącego własność banku w związku z tym, iż jest on przedmiotem umowy przewłaszczenia będącej zabezpieczeniem kredytu udzielonego właśnie użytkownikowi pojazdu, któremu auto to zostało oddane w bezpłatne używanie, jako że objęte były tajemnicą bankową, a jeśli tak, to czy Policja może żądać udzielenia takiej informacji w oparciu o przepis art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.).

Przechodząc zatem do istoty problemu wyjść trzeba od tego, iż nie może budzić najmniejszych wątpliwości to, iż w świetle treści art. 5 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego udzielenie przez bank osobie fizycznej kredytu jest czynnością bankową w rozumieniu ustawy. Niewątpliwie jest więc także i to, iż informacje dotyczące osoby, z którą bank zawiera umowę kredytową, objęte są tajemnicą bankową, albowiem tak wprost stanowi przepis art. 104 ust. 1 prawa bankowego. W ocenie Sądu Okręgowego poza sporem jest także, iż zawarcie przez udzielający kredytu bank umowy przewłaszczenia rzeczy ruchomych z kredytobiorcą, na mocy której bank staje się właścicielem tejże rzeczy (z obowiązkiem przeniesienia przez bank na powrót prawa własności na kredytobiorcę w przypadku ziszczenia się określonych w umowie warunków), a sama rzecz będąca przedmiotem tej umowy zostaje oddana kredytobiorcy w bezpłatne używanie, bezsprzecznie wiąże się ściśle z ową czynnością bankową, jaką jest udzielenie kredytu jako, że stanowi ona nierozdzielny element tejże umowy kredytowej, a to jej zabezpieczenie, bez której do zawarcia umowy kredytowej w ogóle by nie doszło.

Rodzi się zatem pytanie, czy informacje dotyczące danych osobowych, takich jak imię, nazwisko, miejsce zamieszkania osoby, która ów pojazd użytkuje, stanowi także tajemnicę bankową, której udzielenie ściśle reglamentuje przepis art. 105 ust. 1 - 3 prawa bankowego. Ma to bowiem niebagatelne znaczenie dla Policji, czy ogólnie organów prowadzących postępowania w sprawie o wykroczenie (a więc także np. Straży Miejskiej, która o udzielenie takiej informacji może zwrócić się za pośrednictwem właściwej jednostki

Policji). Przepis art. 105 ust. 1 pkt 21 prawa bankowego stanowi bowiem, iż bank ma obowiązek udzielenia informacji stanowiącej tajemnicę bankową na żądanie Policji tylko, *jeżeli jest to konieczne dla skutecznego zapobieżenia przestępstwom, ich wykrycia albo ustalenia sprawców i uzyskania dowodów*. Z takiego sformułowania przywołanego przepisu wynika więc jednoznacznie, że Policja może zwracać się o udzielenie przez bank informacji stanowiących tajemnicę bankową tylko i wyłącznie w odniesieniu do przestępstw i ich sprawców natomiast nie ma takiego uprawnienia, jeśli owo ujawnienie tajemnicy bankowej ma zmierzać do wykrycia sprawcy wykroczenia.

Jak to bowiem wskazuje się w orzecznictwie (por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2003 r. w sprawie o sygn. II SA 2935/02, opubl. w Pałestra z 2004 r., z. 7-8, poz. 251) *"pojęcie danych osobowych klienta banku (a takimi z całą pewnością są jego imię i nazwisko – przyp. s.a.) mieści się w pojęciu informacji i tajemnicy bankowej. W związku zaś z treścią art. 104 i 105 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późno zm.) przekazywanie tego typu danych osobowych odbywa się według bardziej rygorystycznych zasad określonych w zakresie art. 105 ustawy – Prawo bankowe."*

Co więcej, w doktrynie również można znaleźć poglądy, iż udzielenie informacji Policji o danych osobowych użytkownika pojazdu, który jest jednocześnie kredytobiorcą stanowiłoby naruszenie tajemnicy bankowej w rozumieniu art. 104 ust. 1 prawa bankowego. Jak to wskazuje bowiem T. Dukiet-Nagórska w artykule pn. *"O ujawnianiu tajemnicy bankowej raz jeszcze"* (Pr. Bankowe z 2004 r., z. 3, poz. 59, teza 6) *"źródłem wiedzy banku o tym, w którym władaniu znajduje się samochód przewłaszczony na bank, jest umowa kredytowa, czyli czynność bankowa – co przesądza o objęciu tej informacji tajemnicą bankową. [...]."*

Z drugiej jednak strony wskazać należy, iż spotkać można stanowisko odmienne. Tak więc w skierowanym do Biura Taktyki Zwalczania Przystępności Komendy Głównej Policji piśmie Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego z dnia 21 kwietnia 2005 r. (NB-BPN-I-077-1/05), zamieszczono następujący passus: *"Zgodnie z treścią art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późno zm.), (...), przedmiotowo tajemnica bankowa chroni „wszystkie informacje dotyczące czynności bankowej, uzyskane w czasie negocjacji i realizacji umowy, na podstawie której bank te czynności wykonuje”*. Podkreślić należy, że specyficzną cechą tajemnicy bankowej, odróżniającą ją od innych tego typu instytucji, jest to, że o tym, czy dane informacje objęte są tajemnicą bankową niejednokrotnie przesądzają okoliczności, w których następuje przetworzenie tych informacji. Z całokształtu przepisów regulujących instytucję tajemnicy bankowej nie można więc wnioskować, że niezależnie od charakteru zdarzenia lub czynności pozostających w jakimkolwiek związku z informacją dotyczącą czynności bankowej odwołanie się do tajemnicy bankowej zawsze stanowić będzie gwarancję ochrony tych informacji. Tym samym bank nie może odwoływać się do przepisów o tajemnicy bankowej bez uwzględnienia charakteru zdarzenia związanego z czynnością bankową.

Wydaje się, iż z punktu widzenia Policji najbardziej istotne znaczenie [ma] ustalenie tożsamości osoby, której został powierzony pojazd będący formalnie własnością banku na skutek umowy przewłaszczenia zabezpieczającej spłatę kredytu udzielonego przez ten bank. W tego rodzaju przypadkach bank może przekazać Policji dane dotyczące użytkownika pojazdu. Niemniej obowiązany jest tylko do poinformowania jedynie o tym, komu bank przekazał do używania samochód, będący jego własnością. Podkreślić należy, że nie ma tu znaczenia "tytuł prawny będący podstawą owego przekazania chodzi jedynie o informację: kto używa samochodu będącego własnością banku. Tak więc bank udzielając tego typu informacji właściwym organom nie musi (a jeżeli owo przekazanie wynika z umowy o ustanowieniu zabezpieczenia kredytu – nie może) przekazywać informacji o czynności, na podstawie której lub w wykonaniu której nastąpiło przekazanie samochodu. Innymi słowy bank udzielając tego rodzaju informacji właściwemu organowi, informuje więc jedynie o tym, komu samochód, będący jego własnością, przekazał do używania. Nie informuje natomiast o czynności bankowej – tym samym nie narusza obowiązku zachowania tajemnicy bankowej. Gdyby informacja o tym, komu przekazano samochód (w przypadkach, w których owo przekazanie nastąpiło w wykonaniu umowy przewłaszczenia w celu zabezpieczenia wierzytelności 'wyni-

*kającej z czynności bankowej), w tych okolicznościach objęta była tajemnicą bankową, należałoby uznać, że tajemnica ta obejmuje także informację o tym, że właścicielem jest bank. "*

Stanowiska tego, jakkolwiek również ma ono swoje słabe strony, nie sposób pominąć tym bardziej, iż ma ono swoje uzasadnienie także we względach natury celowościowej.

Niewątpliwie więc słabością takiego rozumowania jest to, że umowę przewłaszczenia, albowiem w niej zawarte są z reguły postanowienia o przekazaniu pojazdu w używanie kredytobiorcy, w sposób sztuczny oddziela się od umowy kredytowej, z którą – jak to już podnoszono – jest ona w sposób nierozzerwalny związana, albowiem gdyby nie doszło do jej zawarcia, bank po prostu nie udzieliłby kredytu nie mając należytego zabezpieczenia swych interesów.

Z drugiej jednak strony względy natury celowościowej nie pozwalają przejść obojętnie nad takim stanowiskiem. Zastanović się bowiem wypada nad tym, jaki sens miałoby tak restrykcyjne pojmowanie tajemnicy bankowej, skoro de facto w ten sposób, niejako ustawowo, zapewnia się bezkarność sprawcom wykroczeń i to bardzo niebezpiecznych w warunkach drogowych panujących w Polsce. Odrzucenie takiego rozumowania prowadzi bowiem wprost do stwierdzenia, iż każdorazowo, w sytuacji, kiedy sprawca wykroczenia porusza się samochodem stanowiącym w wyniku zawarcia umowy przewłaszczenia, własność banku, nie poniesie odpowiedzialności za popełnione wykroczenie, albowiem właściwie niemożliwym będzie jego ujawnienie; bank bowiem zawsze, odwołując się do art. 104 ust. 1 prawa bankowego, odmówi udzielenia informacji co do tożsamości takiej osoby, co więcej, będzie miał taki obowiązek.

W tych warunkach zatem nie jest pozbawione sensu stanowisko, iż ujawniając Policji tożsamość osoby użytkującej samochód stanowiący własność banku, bank nie udziela informacji o osobie będącej jego kontrahentem – stroną umowy stanowiącej niewątpliwie czynność bankową, ale jedynie wskazuje - jako właściciel – dane osoby, która użytkuje pojazd, który stanowi jego własność (i to w zgodzie z art. 78 ust. 4 prawa o ruchu drogowym).

Sąd Okręgowy powziął nadto i drugą wątpliwość, a mianowicie, czy nawet przy założeniu, że informacje o tożsamości osoby, której bank oddał w używanie samochód będący jego własnością na skutek zawarcia, stanowiącej zabezpieczenie udzielonego kredytu, umowy przewłaszczenia, stanowią tajemnicę bankową w rozumieniu art. 104 ust. 1 prawa bankowego, to czy art. 78 ust. 4 prawa o ruchu drogowym nie daje mimo wszystko podstawy do tego, by Policja miała prawo do zwracania się do banku o udzielenie takich informacji.

Z jednej bowiem strony stwierdzić należy, iż użyte przez ustawodawcę w art. 105 ust. 1 słowo "wyłącznie" wskazuje jednoznacznie, iż intencją ustawodawcy było przyjęcie, że wymieniony w tym przepisie katalog przypadków ujawnienia tajemnicy bankowej (opisanych w ust. 1 do 3) jest zamknięty i stanowi enumeratywne ich wyliczenie i żaden inny przepis nie może stanowić podstawy ujawnienia informacji stanowiących tajemnicę bankową.

Takie też wypowiedzi znaleźć można w doktrynie. I tak, T. Dukiet-Nagórska w artykule pn. „O ujawnianiu tajemnicy bankowej raz jeszcze” (Pr. Bankowe z 2004 r., z. 3, poz. 59, teza 2, 6 i 7) stwierdza: *"Skoro więc informacja o tym, kto użytkuje samochód przewłaszczony na bank jest objęta tajemnicą bankową, zaś tajemnica taka może być ujawniana tylko w zakresie wskazanym w prawie bankowym, to art. 78 ust. 4 prawa o ruchu drogowym nie może stanowić podstawy do jej uchylecia" i dalej "banki są obowiązane przestrzegać przepisów prawa bankowego niezależnie od tego, czy jego postanowienia są prawidłowo ujęte, czy też nie. Występujących w ustawie mankamentów nie można wyeliminować przez wykładnię rozszerzającą – i na tej podstawie uznawać, np. że art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. b pr. bank. pozwala na ujawnianie informacji dyskrecjonalnych także wtedy, gdy osoba, przeciwko której toczy się postępowanie karne (karne skarbowe) nie zawarła z bankiem umowy rachunku bankowego – gdyż mamy tu do czynienia z wyjątkiem od obowiązku dochowywania tajemnicy bankowej, co uniemożliwia taką wykładnię. Wskazuje na to użycie przez ustawodawcę zwrotu „wyłącznie”. Nie jest także usprawiedliwione powoływanie się na względy natury celowościowej, przyswiewcające wprowadzeniu postanowień zawartych w innych niż prawo bankowe ustawach, bowiem wykładnia językowa omawianego przepisu pozwala na uzyskanie jedno-*

*znaczących rezultatów". Co więcej, autorka ta w przywołanym artykule stwierdza wręcz wprost, a co ma bezpośrednio odniesienie do niniejszej sprawy, iż "skoro [...] nie ma wątpliwości co do tego, że prawo bankowe – jako *lex specialis* – wyznacza wyjątki od obowiązku dochowania tajemnicy bankowej, to tym samym podmioty w tym prawie niewymienione nie mogą mieć dostępu do tajemnicy bankowej. Uprawnienia policji są określone w art. 20 ustawy o Policji, w tym jednakże przypadku konieczne jest wydanie określonego postanowienia sądu i spełnienie innych wymogów wskazanych w art. 20 ust. 3 tejże ustawy – co nie ma miejsca wówczas, gdy komendant Rejonowej Policji zwraca się z żądaniem wskazania użytkownika pojazdu (...)."*

Z drugiej jednak strony trzeba pamiętać, iż przepis art. 78 ust. 4 prawa o ruchu drogowym jest także przepisem tej samej rangi, a więc ustawowej, a zatem, iż może on stanowić dodatkową podstawę do zobowiązania banku do przekazania informacji stanowiącej tajemnicę bankową. Co więcej, przywoływany już art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 7, poz. 58 z późn. zm.), daje Policji uprawnienia do gromadzenia danych o osobach pozostających pod ochroną przepisów wynikających z ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926). Jak widać więc ustawodawca w zakresie danych osobowych, które z zasady objęte są tajemnicą, a ich ujawnianie jest ściśle reglamentowane wspomnianą ustawą, dał Policji uprawnienie do ich gromadzenia na podstawie innych przepisów niż wspomniana ustawa o ochronie danych osobowych. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób nie dopatrywać się swoistej analogii w przypadku informacji stanowiących tajemnicę bankową z tym wszelako zastrzeżeniem, iż nie chodzi o wszystkie takie informacje, lecz tylko o takie, które ustawodawca ściśle określił i wskazał w innych ustawach niż prawo bankowe, a więc jak np. w art. 78 ust. 4 prawa o ruchu drogowym.

W doktrynie można znaleźć przy tym też poglądy, że w każdym przypadku właściciel (a takim wszak jest bank) ma obowiązek udzielenia informacji, komu powierzył samochód do kierowania lub używania, nie dostrzegając w ogóle problemu obowiązku zachowania tajemnicy bankowej (por. A. Skowron, "Fotoradar – zawodne urządzenie", Rzeczpospolita z 2005 r. nr 4, str. 23, t.1, R.A. Stefański, Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, 2005 r., wyd. II, teza 12 do art. 78, W. Kotowski, Ustawa prawo o ruchu drogowym. Komentarz praktyczny. Dom Wydawniczy ABC, 2002 r., teza 6 do art. 78).

Z uwagi na powyższe, wobec niejednolitego stanowiska doktryny, a ponadto braku poglądu Sądu Najwyższego w tej kwestii i występujących w praktyce rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, zasadne jest stwierdzenie, że przepis art. 104 ust. 1 i art. 105 ust. 1 pkt 21 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.) oraz art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) budzą wątpliwości i w związku z tym wymagają zasadniczej wykładni ustawy. Bezsporne jest również, że przedstawione zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, a także, iż od rozstrzygnięcia przedstawionej wątpliwości zależeć będzie sposób rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W sytuacji bowiem przyjęcia, że informacje dotyczące tożsamości osoby, która użytkuje stanowiący własność banku pojazd, stanowi tajemnicę bankową oraz że w takim przypadku art. 78 ust. 4 prawa o ruchu drogowym nie daje podstaw Policji do żądania udzielenia takich informacji przez bank, w ogóle bezprzedmiotowe stają się rozważania na temat kwestii sprawstwa i winy obwinionej w zakresie zarzucanego jej wykroczenia, skoro wystąpi ujemna przesłanka procesowa, albowiem jej działanie utraci charakter bezprawności.

Usunięcie wątpliwości co do kwestii prawnych pozwoli zatem na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy."

---

## **1.5. Terminy spraw rozpoznawanych w Izbie Karnej i Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego**

### **1.5.1. Terminy rozpoznania następujących zagadnień prawnych:**

- Czy przed wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 163, poz. 1361) radca prawny będący pełnomocnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pokrzywdzonej na skutek kradzieży, był osobą uprawnioną do wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw z powodu niewykrycia sprawcy (art. 88 § 3 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 k.p.k.)?

**I KZP 50/05, dnia 24 lutego 2006 r., godz. 9.30, s. „H”**

Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego Nr 8 z 2005 r., poz. 1.4.1.  
<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>

- Czy dokończenie przed dniem 1 lipca 2003 r. postępowania przygotowawczego w formie śledztwa jedynie z powodu niemożności zakończenia dochodzenia w przewidzianym dla niego terminie (a więc zgodnie z art. 310 § 3 k.p.k. w ówczesnie obowiązującym brzmieniu) stanowi "przyczynę określoną w art. 325 i § 1" k.p.k., a tym samym "nie stanowi przeszkody w rozpoznaniu sprawy w trybie uproszczonym" w rozumieniu art. 469 k.p.k.?

**I KZP 47/05, dnia 24 lutego 2006 r., godz. 10.00, s. „H”**

Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego Nr 7 z 2005 r., poz. 1.4.1.  
<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>

- Czy do rozpoznania wniosku o uznaniu za wykonany środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, prawomocnie orzeczonego przed dniem 1 września 1998 r., wobec sprawcy będącego w stanie nietrzeźwości, mają zastosowanie zasady określone w art. 84 § 1 i 2 k.k., czy też określone w art. 89 k.k. z 1969 r., w kontekście przepisu art. 4 § 1 k.k. i art. 12 § 2, art. 14 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks Karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.)?

**I KZP 55/05, dnia 24 lutego 2006 r., godz. 10.30, s. „H”**

Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego Nr 10 z 2005 r., poz. 1.4.1.  
<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>

- Czy czyn opisany w art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych (Dz. U. z 2004 r. Nr 92, poz. 881) stanowi wykroczenie w rozumieniu art. 1 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 173, poz. 1808) Kodeks wykroczeń?

**I KZP 52/05, dnia 24 lutego 2006 r., godz. 11.00, s. „H”**

Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego Nr 8 z 2005 r., poz. 1.4.3.  
<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>

- Czy w wypadku, gdy skazany odbywa dwie lub więcej, niepodlegające łączeniu, odbywane kolejno kary pozbawienia wolności, z których żadna nie została orzeczona na okres powyżej trzech lat i jeżeli przerwa w wykonaniu tychże kar trwała co najmniej rok, a skazany odbył co najmniej 6 miesięcy kary, to może on być warunkowo przedterminowo zwolniony z odbycia ich reszty w trybie art. 155 § 1 k.k.w.?

**I KZP 54/05, dnia 24 lutego 2006 r., godz. 11.30, s. „H”**

Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego Nr 9 z 2005 r., poz. 1.4.2.  
<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>

## **2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego**

### **2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego**

### **2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego**

### 3. Legislacja

(opr. S. Żółtek, asystent w Izbie Karnej SN)

#### 3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 stycznia 2006 r. o zmianie rozporządzenia w sprawie utworzenia, organizacji i trybu działania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 93)

Pełny tekst: <http://bap-psz.lex.pl/serwis/du/2006/0093.htm>

- Umowa pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Szwecji o współpracy w zwalczaniu poważnej przestępczości podpisana w Warszawie dnia 13 kwietnia 2005 r. (Dz. U. Nr 14, poz. 100)

Pełny tekst: <http://bap-psz.lex.pl/serwis/du/2006/0100.htm>

#### 3.2. Prace legislacyjne rządu

##### 3.2.1. Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie nakładania kary grzywny w drodze mandatu karnego za wykroczenia skarbowe.

Rozporządzenie określa:

- wzory formularzy mandatów karnych i kredytowanych, jakie mogą być używane przy grzywnach za wykroczenia skarbowe;
- organy, które mogą rozliczać mandaty;
- organy, które będą wydawać funkcjonariuszom upoważnienia do nakładania grzywien;
- sposób postępowania przy nałożeniu mandatu, wpłacania należności oraz ewidencjonowania grzywien.

Rozporządzenie dostosowuje przepisy do regulacji zawartych w Kodeksie karnym skarbowym. Uprawnionymi do nakładania grzywny w postaci mandatu karnego są upoważnieni pracownicy finansowych organów postępowania przygotowawczego (np. pracownicy urzędów skarbowych i celnych, funkcjonariusze Policji, Straży Granicznej, żołnierze Żandarmerii Wojskowej) oraz inspektorzy kontroli skarbowej.

#### 3.3. Prace legislacyjne Sejmu i Senatu RP

##### 3.3.1. Sejm

Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym

Pełny tekst projektu: <http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/275.htm>

### 3.3.1.1. Posiedzenia plenarne

- **Na posiedzeniu w dniu 25-27 stycznia 2006 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami**

Ustawa ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. W ustawie znajduje się przepis karny o następującym brzmieniu:

„Art. 109a. Kto podrabia lub przerabia zabytek w celu użycia go w obrocie zabytkami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”.

### 3.3.1.2. Prace komisji sejmowych

- **Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka /SPC/ rozpatrzyła rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego**

Pełny tekst:

<http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/0/9345F4372FCD764EC12570D2005046BD?OpenDocument>

- Celem nowelizacji jest zapewnienie sądowej kontroli postanowienia w przedmiocie kosztów, wydanego w postępowaniu przygotowawczym i uczynienie zadość wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 marca 2005 r., który orzekł o niezgodności z Konstytucją dotychczas obowiązujących uregulowań, które pomijają sądową kontrolę postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego. Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości podkreślili, że proponowany przepis art. 626a k.p.k. zapewni właściwą kontrolę sądową nie tylko postanowień prokuratora w przedmiocie kosztów, ale także postanowień innych organów prowadzących postępowanie przygotowawcze. Komisja jednogłośnie przyjęła projekt nowelizacji w brzmieniu przedłożenia rządowego. Sprawozdawca – poseł Stanisław Chmielewski (PO).

### 3.3.2. Senat

#### 3.3.2.1. Posiedzenia plenarne

#### 3.3.2.2. Prace komisji senackich

---

## 3.4. Opinie i stanowiska Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego

## 4. Analizy

### 4. 1. Sprawy karne w orzecznictwie NSA – analiza orzeczeń zamieszczonych w oficjalnym publikatorze *Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego i wojewódzkich sądów administracyjnych* nr 6 (9) 2005 r. (opr. Anna Błachnio-Parzych)

#### 4.1.1. Doręczenie fragmentu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego a termin do wniesienia kasacji

**przepisy:** art. 56 § 1 k.k.s., art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, art. 890 § 1, 906 § 1 i 2 k.c.

**hasła:** przestępstwa i wykroczenia skarbowe – p-ko obowiązkom podatkowym i rozliczeniom z tytułu dotacji lub subwencji

Wyrok NSA z dnia 23 listopada 2004 r., sygn. akt FSK 1263/04

Z uzasadnienia:

*„Brak niedostatku po stronie beneficjenta umowy renty nie decyduje o braku cause leżącej u podstaw zawarcia umowy i w świetle art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416 ze zm.) nie może decydować o pozbawieniu zobowiązanego prawa do obniżenia podstawy opodatkowania w podatku dochodowym od osób fizycznych o kwotę ustanowionej renty.”*

#### Omówienie:

Uznając zasadność wniesionej w sprawie skargi kasacyjnej, NSA stwierdził, że organy podatkowe dopuściły się naruszenia prawa materialnego. Zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, podstawę obliczenia podatku stanowi ustalony zgodnie z przepisami dochód po odliczeniu m.in. kwot rent. Wobec tego, że ustawa podatkowa nie definiuje pojęcia renty, odwołać należy się do Kodeksu cywilnego. Określenie w umowie renty, że świadczenie będzie płatne raz w roku, w kolejnych latach podatkowych, nie przeczy charakterowi renty jako świadczenia okresowego. Poza tym NSA stwierdził, że nietrafne jest stanowisko organów podatkowych, jakoby o istnieniu u podstaw umowy renty cause świadczyć miał niedostatek osoby uprawnionej do otrzymania renty. Wystarczającą podstawą jest, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, pomoc innej osobie w ukończeniu studiów, nawet jeśli osoba ta nie znajdowała się w sytuacji materialnej, która uzasadniałaby zwrócenia się o pomoc do opieki społecznej. NSA podkreślił, że przyjęte przez organy podatkowe kryterium weryfikacji podstawy umowy renty jest całkowicie dowolne, nie znajduje bowiem oparcia w żadnym przepisie prawnym.

Orzeczenie to może mieć znaczenie dla prawa karnego w zakresie odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 56 § 1 k.k.s.

## 5. Informacja międzynarodowa

### 5.1. Rada Europy

### 5.2. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

#### 5.2.1. Wolność ekspresji

**przepisy:** art.10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

**hasła:** wolność wypowiedzi, Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka

Dnia 31 stycznia 2006 r. Trybunał wydał dwa orzeczenia dotyczące wolności ekspresji zagwarantowanej w art. 10 Konwencji. Dwie odmienne sytuacje faktyczne zaowocowały dwoma odmiennymi rozstrzygnięciami:

Orzeczenie z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie: *Giniewski v. Francja* (skarga nr 64016/00)

#### *Naruszenie art. 10*

Pierwsza sprawa dotyczyła artykułu zatytułowanego „Ciemność błędu”, który ukazał się 4 stycznia 1994 r. w *Le quotidien de Paris*, a dotyczył encykliki Jana Pawła II „Blask prawdy”. Autorem tego artykułu był Paul Giniewski, dziennikarz, historyk i socjolog, który promuje bliższe stosunki między chrześcijaństwem i judaizmem we wszystkich swoich pracach. W wyniku ukazania się tego artykułu, stowarzyszenie „Przymierze przeciwko Rasizmowi i na rzecz Szacunku dla Francuskiej i Chrześcijańskiej Tożsamości” (*Alliance générale contre le racisme et pour le respect de l'identité française et chrétienne* – AGRIF) złożyło skargę przeciwko autorowi artykułu oraz redaktorowi dziennika, oskarżając ich o zniesławienie na skutek opublikowania tekstu skierowanego przeciwko społeczności chrześcijańskiej i o wymowie rasistowskiej. Skazany w pierwszej instancji – co zostało podtrzymane w drugiej instancji – odwołał się do Sądu Kasacyjnego, który nakazał ponowne rozpoznanie sprawy przed sądem odwoławczym. Sąd ten rozpoznał wyłącznie sprawę w zakresie wniesionej przez stowarzyszenie skargi cywilnej (*la constitution de partie civile*). Zasadził od dziennikarza na rzecz stowarzyszenia odszkodowanie w wysokości 1 franka i nakazał opublikowanie na własny koszt notatki prasowej streszczającej uzasadnienie wyroku. Skarżący odwołał się do Sądu Kasacyjnego – jednak kasacja została oddalona. Skarżący wniósł skargę przed Trybunał, podnosząc, że orzeczenie sądu naruszyło jego prawo do wolności ekspresji, zagwarantowane w art. 10 Konwencji.

Po raz kolejny Trybunał musiał odpowiedzieć na pytanie, czy ograniczenie wolności wyrażania opinii było „niezbędne w społeczeństwie demokratycznym”. Stwierdził on, że mimo iż w artykule krytykowano poglądy Papieża, analiza w nim zawarta nie może być rozszerzana na całą społeczność chrześcijańską, która składa się z różnych elementów, z których niektóre odrzucają władzę zwierzchnią Papieża. Skarżący przedstawił w artykule argumentację dotyczącą związków doktryny Kościoła z korzeniami Holocaustu. Rozważając możliwe przyczyny eksterminacji Żydów, artykuł miał przyczyniać się do dyskusji dotyczącej interesu publicznego społeczeństwa demokratycznego. W tej dziedzinie ograniczenia wolności słowa powinny być stosowane w wąskim zakresie.

Analiza spornego artykułu wykazała, że autor nie miał na celu dokonanie krytyki doktryny religii katolickiej, a jedynie chciał przedstawić opinię dotyczącą problematyki historycznej i socjologicznej. Na pod-

stawie takich wniosków Trybunał uznał za niezwykle ważne, by w społeczeństwie demokratycznym debata na tematy tak istotne jak przyczyny poważnych zbrodni przeciwko ludzkości toczyła się w sposób wolny od ograniczeń. Nawet jeśli artykuł zawierał wnioski, które mogły oburzać, szokować lub niepokoić pewne osoby, to – jak oznajmił Trybunał – ich stosunek do przedstawionych opinii nie może ograniczać korzystania z prawa do wolności słowa. Rozważany artykuł nie był w nieuzasadniony i niepotrzebny sposób obraźliwy i nie nawoływał do nienawiści czy braku szacunku dla określonej religii. Nie podważał też faktów historycznych.

W tych okolicznościach Trybunał uznał, że przewidziane przez prawo francuskie ograniczenia wolności ekspresji podane przez sąd jako podstawa do orzeczenia zadośćuczynienia (ochrona grupy osób przeciwko zniesławieniu opierającemu się na ich przynależności do określonej grupy religijnej, w danym przypadku do społeczności chrześcijańskiej) nie mogą usprawiedliwiać ograniczenia prawa do wolności słowa.

W odniesieniu do kary nałożonej na skarżącego, Trybunał zauważył, że zadośćuczynienie w wysokości 1 franka oraz obowiązek opublikowania notatki na temat orzeczenia w prasie krajowej na własny koszt nie wydawało się znacznym ograniczeniem wolności ekspresji (co w przedstawionej opinii do sprawy podkreślał przedstawiciel rządu francuskiego), to fakt, że wspomniano w orzeczeniu o zniesławieniu miał rezultat zniechęcający, a nałożona sankcja tym samym zdaje się być nieproporcjonalna w odniesieniu do znaczenia debaty publicznej, w której skarżący próbował wziąć udział. Co więcej, stowarzyszenie nie stanowi reprezentacji całej społeczności chrześcijańskiej, ani nawet katolickiej. Nie jest natomiast rolą Trybunału rozstrzygnięcie, czy dany artykuł naruszał interesy danego stowarzyszenia.

W konsekwencji, Trybunał uznał, że nastąpiło naruszenie art. 10 Konwencji.

Orzeczenie na stronie:

<http://cmiskp.echr.coe.int/tpk197/viewhbkm.asp?action=open&table=1132746FF1FE2A468ACCBCD1763D4D8149&key=46674&sessionId=5616376&skin=hudoc-en&attachment=true>

Orzeczenie z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie: *Stângu i Scutelnicu v. Rumunia* (skarga nr 53899/00)

**przepisy:** art.10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

**hasła:** wolność wypowiedzi, Funkcjonariusz publiczny, Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka

### ***Brak naruszenia art. 10 Konwencji***

Również w orzeczeniu w sprawie rumuńskiej toczącej się w wyniku złożenia skargi przez dwójkę dziennikarzy, Trybunał odpowiedział na pytanie związane z problemem, czy ograniczenia wolności wyrażania opinii jest w przypadku skarżącego “niezbędne w społeczeństwie demokratycznym”. Potwierdził w nim po raz kolejny, że **granice dopuszczalnej krytyki są szersze, gdy dotyczy ona funkcjonariusza publicznego, podobnie jak w przypadku polityków. Jednakże powinno się zapewnić im pewną ochronę w zakresie wykonywanych funkcji publicznych.**

Podczas, gdy skarżący mieli w istocie obowiązek (związany z rolą prasy w demokratycznym społeczeństwie) zawiadomienia opinii publicznej o domniemanych nieprawidłowościach w działalności organów publicznych, to bezpośrednie oskarżenie określonych osób wymagało przedstawienia wystarczających podstaw do takich twierdzeń. Takie fakty uzasadniające opisane w prasie podejrzenia nie zostały przedstawione w postępowaniu sądowym przed sądem krajowym. Co więcej, skarżący, mimo licznych wezwań sądowych, nie stawili się na rozprawę. Trybunał podkreślił, że skarżący powinni byli działać z najwyższą starannością i umiarem, prezentując twierdzenia przypisywane osobom trzecim. Tymczasem nie byli oni

w stanie przedstawić żadnych dowodów na potwierdzenie treści swojego artykułu. Ich artykułu nie można również uznać za skorzystanie z dozwolonego w publicystyce dziennikarskiej „wyołbrzymiania” albo „prowokacji”, mimo, iż rozstrzygany artykuł należy umieścić w szerszym kontekście priorytetowej obecnie w Rumuni debaty na temat korupcji w służbie publicznej. Ponadto, odszkodowanie przyznane przez sąd miało umiarkowaną wysokość.

W takich okolicznościach Trybunał uznał, że przepisy prawa rumuńskiego dotyczące zniesławienia nie są nieproporcjonalne w stosunku do celu, jakim jest ochrona dobrego imienia i praw innych osób i że jego ograniczenia w danym przypadku były „niezbędne w społeczeństwie demokratycznym”. W rezultacie pięcioma głosami do dwóch uznał, że nie nastąpiło naruszenie art. 10 Konwencji.

Orzeczenie dostępne na stronie:

<http://cmiskp.echr.coe.int////tkp197/viewhbkm.asp?action=open&table=1132746FF1FE2A468ACCBCD1763D4D8149&key=46676&sessionId=5616376&skin=hudoc-en&attachment=true>

### **5.3. Europejski Trybunał Sprawiedliwości**

### **5.4. Unia Europejska**

### **5.5. Międzynarodowe prawo karne – międzynarodowe trybunały karne**

## 6. Przegląd książek i czasopism

### • Prokuratura i Prawo 2006 Nr 3

- *R. A. Stefański*: Przesłanie się za funkcjonariusza publicznego (art. 227 k.k.) s. 7
- *Ł. Pohl*: Zawartość normatywna przepisu art. 18 § 1 k.k. s. 19
- *J. Lachowski, T. Oczkowski*: Odpowiedzialność karna członków kolegialnych organów spółek kapitałowych – zagadnienia wybrane s. 25
- *Ł. Domański*: Odpowiedzialność karna za produkcję, posiadanie i obrót środkami odurzającymi s. 42
- *J. Gurgul*: Jeszcze w sprawie roli biegłego w postępowaniu karnym s. 70
- *Grzeszczyk*: Zmiany w postępowaniu karnym skarbowym s. 79
- *Kiełtyka*: Podstawa faktyczna zatrzymania i przeszukania według Czwartej Poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki s. 91
- *P. Starzyński*: Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 września 2004 r., sygn. akt SK 10/04 (dot. zabezpieczenia majątkowego na etapie postępowania przygotowawczego)
- *A. Zajac, B. Zajac*: Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 29 października 2004 r. (dot. zażalenia na postanowienie w przedmiocie wniosku o uchylenie środka zapobiegawczego)

Wszystkie teksty dostępne nieodpłatnie pod adresem:

<http://www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/index.php>.

### • Prokuratura i Prawo 2006 Nr 3

- *T. Grzegorzczak*: O niektórych zmianach w materialnym prawie karnym skarbowym w związku z nowelizacją kodeksu karnego skarbowego z dnia 28 lipca 2005 r. s. 7
- *R.A. Stefański*: Przyczyna niezależna od prokuratora uzasadniająca przywrócenie terminu zawitego s. 27
- *H. Kuczyńska*: Zasada *ne bis in idem* w polskim Kodeksie karnym w aspekcie prawa międzynarodowego s. 33
- *A. Sakowicz*: Przesłanie się handlu ludźmi z perspektywy regulacji międzynarodowych s. 52
- *M. Kucharska-Derwisz*: Prawnokarna ochrona prawa do znaku towarowego s. 70
- *B.J. Stefańska*: Zatrzymanie w hiszpańskim procesie karnym s. 92
- *Stanisław M. Przyjemski*: Glosa do postanowienia SN z dnia 18 stycznia 2005 r., sygn. akt WK 22/04 (dot. wykładni art. 7 Konstytucji RP) s. 105

Wszystkie teksty dostępne nieodpłatnie pod adresem:

<http://www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/index.php>.

### • Europejski Przegląd Sądowy 2006 Nr 1

- *Z. Barwina*: Niekonstytucyjność europejskiego nakazu aresztowania w prawie niemieckim

- **Orzecznictwo Sądów Polskich 2006 Nr 1**

- *J. Izydorezyk*: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 20 stycznia 2005 r., I KZP 29/04; art. 607a k.p.k. s. **21**
- *R. Kmieciak*: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 14/05; art. 400 k.p.k. s. **23**
- *J. Grajewski*: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 28 stycznia 2005 r., V KK 364/04; art. 440 k.p.k. s. **27**

- **Przegląd Sądowy 2006 Nr 1**

- *D. Karczmarska*: Glosa do uchwały SN z dnia 25 lutego 2005 r., I KZP 35/04, s. **141**

- **Zeszyty Prawnicze UKSW 2005 Nr 2**

- *K. Dyl, G. Janicki*: Dozór elektroniczny

## **7. Informacje i ogłoszenia**